Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, SOBOTA, 3 WRZEŚNIA 1932 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 243

Żądania Niemiec będą odrzucone

Gabinet francuski przesłał treść memorandum niemieckiego rządom sprzymierzonym. — Konferencja min. Zaleskiego z posłem francuskim.

Polska nie zgodzi się na swobodę zbrojeń niemieckich.

Warszawa, 2 września.

(B) Minister spraw zagranicznych p. August Zaleski przyjął dziś w godzinach popołudniowych na dłuższej konferencji francuskiego charge d'affaires w Warszawie de Bressy.

Po tej konferencji z kół zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych, ogłoszono komunikat półoficjalny, zapowiadający, **że Polska zajmie w najbliższym czasie oficjalne stanowisko wobec znanych żądań niemieckich, przywrócenia Rzeszy niemieckiej prawa do zbrojeń, które to żądanie zostało sprecyzowane w znanej nocie przedłożonej rządowi francuskiemu przez ministra von Neuratha.**

STANOWISKO POLSKI WOBEC ŻĄDANIA NIEMIECKIEGO BĘDZIE ZDECYDOWANIE NEGATYWNE.

a rządy mocarstw podpisanych pod traktatem wersalskim będą przy pomocy specjalnej noty o tem stanowisku Polski poinformowane.

Wobec tego, że żądania niemieckie przedłożone zostały rządowi francuskiemu, Polska powołuje się na art. 1 konwencji polsko - francuskiej z roku 1921, mówiący, że

oba państwa zobowiązują się w wzajemnem porozumieniu rozważać zagadnienia międzynarodowe dotykające spraw normowanych obowiązującemi traktatami i paktem Ligi Narodów.

Zgodnie z tem rząd polski twierdzi, że rząd francuski winien przed udzieleniem odpowiedzi rządowi niemieckiemu

uzgodnić ją z rządem polskim,

co też — jak się dowiadujemy — nastąpi.

Ze źródeł zbliżonych do francuskiego poselstwa w Warszawie informują, że **rząd francuski zupełnie analogicznie jak rząd polski zajmie stanowisko**

ZDECYDOWANIE NEGATYWNE

wobec żądania zawartego w nocie min. Neuratha. Jeżeli chodzi o wiadomości z kół zbliżonych do poselstwa angielskiego, to tam zwracają uwagę, iż podobno **w łonie rządu Wielkiej Brytanji istnieją pewne rozbieżności na ten temat.** O ile premjer Mac Donald ustosunkowany jest raczej przychylnie do żądań niemieckich i przewiduje możliwość rozpatrzenia ich w drodze rokowań dyplomatycznych, to minister spraw zagranicznych sir Simon zbliżony jest bardziej do stanowiska polsko - francuskiego i uważa, że żądania niemieckie nie nadają się do dyskusji.

W ciągu najbliższych dni wolno spodziewać się dalszych posunięć dyplomatycznych w sprawie żądań niemieckich.

Herriot nie odpowie
na notę niemiecką.

Paryż, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na Quai d'Orsay dementują pogłoski, **jakoby premjer Heriot, przygotowywał odpowiedź na notę Niemiec.** Otoczenie premjera podaje, że już na konferencji rozbrojeniowej, w Genewie delegat Niemiec p. Nadolny oświadczył, iż należałoby rozpocząć bezpośrednie rokowania między Francją a Niemcami.

Po konferencji interpelowano kilkakrotnie ambasadora francuskiego w Berlinie, który jednakże odpowiedział, że układy Locarna komplikują niece zrealizowanie żądań niemieckich.

W Berlinie przypomniano sobie że przedtem jeszcze interpelowano premjera Heriota, **o który jednak nie okazał się zbyt skłonnym do rozmów na te tematy. Wobec tego Niemcy sformułowały memorandum a nie notę dyplomatyczną.** Gabinet francuski **dążyć będzie do poinformowania rządów w Waszyngtonie, Brukseli, Rzymie i Warszawie.** Rząd francuski polecił swemu ambasadorowi i przedstawicielom w krajach zaprzyjaźnionych lub ex-sprzymierzonych poinformować odnośne gabinety o treści noty niemieckiej, prosić ich o nadesłanie informacyj, co do poglądu tych państw na te sprawy.

Hitlerowcy skazani na śmierć — ułaskawieni

Rząd pruski zamienił im karę na dożywotnie ciężkie więzienie. — Obrona dąży do wznowienia procesu

Hitler nie chce słyszeć o współpracy z Papenem.

Berlin, 2 września.

Komisaryczny rząd pruski powziął dziś decyzję, zmieniając w drodze łaski karę śmierci, wydaną przez sąd bytomski na 5 hitlerowców za zamordowanie robotnika Piecucha

NA DOŻYWOTNIE CIĘŻKIE WIĘZIENIE.

Komunikat urzędowy stwierdza, że rząd przyjął jako okoliczność łagodzącą nieznajomość przez przestępców, w chwili dokonywania przez nich zbrodni, ostrych kar, jakie wprowadził dekret prezydenta Rzeszy z dnia 9 sierpnia r.b.

Jak słychać, wniosek obrony o wznowienie procesu spotkał się z przychylną oceną ze strony miarodajnych czynników.

***

BERLIN, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Hitler wygłosił wczoraj wieczorem w pałacu sportowym przemówienie, w którem m. in. wystąpił przeciw propozycji współpracy narodowych socjalistów z rządem Papena.

Narodowi socjaliści gotowi są współpracować z innemi stronnictwami podkreślił Hitler, jeśli inne stronnictwa chcą iść ze mną. Gotów jestem przyjąć te oferty, nigdy jednak nie wyrzeknę się mojej idei.

BERLIN, 2 września.

Według informacyj prasy, dalszy rozwój wypadków wewnętrzno-politycznych będzie miał tempo powolniejsze. Ponieważ stronnictwom parlamentarnym zależy na zyskaniu czasu, następne posiedzenie Reichstagu oczekiwane jest około 12 lub 13 om.

W międzyczasie zarówno rząd jak i opozycja, starają się o wzmocnienie swych stanowisk. W kołach zbliżonych do rządu stwierdzają, ŻE KANCLERZ NIE COFNIE SIĘ PRZED ROZPISANIEM NOWYCH WYBORÓW PO ROZWIĄZANIU REICHSTAGU. Rząd pragnie oprzeć się na ustosunkowanych przychylnie do gabinetu stronnictwach jak: niemiecko - narodowych, niem. partji ludowej, a przedewszystkiem na Stahlhelmie.

W ten sposób rząd wyobraża sobie możliwość stworzenia bloku koalicyjnego stronnictw na wypadek wyborów. Koła pro-rządowe oczekują, że rokowania między narodowymi socjalistami i centrum nie doprowadzą do wszechstronnego uzgodnienia interesów tych stronnictw.

Napad na konsulat polski w Opolu.

Policjant ranny strzałami napastników.

Opole, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godzinie 22 min. 30 niewyśledzeni sprawcy usiłowali wybić szyby w gmachu Konsulatu Generalnego Rzplitej Polskiej w Opolu.

Policjant niemiecki pełniący straż przy gmachu K. G. Rp., usiłując zatrzymać jednego ze sprawców zajścia, został jednak przez uciekającego raniony kilku strzałami rewolwerowemi.

Władze niemieckie wyrażają przypuszczenie że napastników należy szukać w opolskiej organizacji narodowych socjalistów, znajdującej się w pobliżu konsulatu generalnego.

Wyrok śmierci w Rybniku.

Rybnik, 2 września
(Polska Agencja Telegraficzna).

Przed sądem doraźnym w Rybniku odbyła się rozprawa przeciwko Józefowi Ziemskiemu oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa posterunkowego Suszki. W wyniku rozprawy Ziemski skazany został na karę śmierci. Przeciwko wspólnikowi jego Klingierowi odbędzie się rozprawa w trybie zwykłym

Aresztowanie biskupa kościoła narodowego

na dworcu głównym w Warszawie.

WARSZAWA, 2 września.

(St.) Dziś późnym wieczorem został aresztowany na dworcu głównym przez policję kolejową biskup kościoła Narodowego Hurjewicz.

Przed kilku miesiącami przybył on do Polski z Czechosłowacji. W czasie swojego pobytu w Warszawie dopuścił się on jakichś bliżej nieznanych machinacyj pieniężnych.

Aresztowanie nastąpiło w chwili, kiedy biskup Hurjewicz zamierzał opuścić Warszawę w niewiadomym kierunku. Hurjewicz twierdzi, że przybył do Polski ze specjalną misją religijną.

Szczegóły dochodzeń trzymane są w tajemnicy.

Krwawe żniwo

walk powstańczych.

Quito-Equador, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Czerwony Krzyż tutejszy oblicza ilość ofiar ostatnich trzech dni walk na 380 zabitych i 732 rannych.

Wojska federalne zajęły już całe miasto z wyjątkiem dzielnicy północno zachodniej, skąd powstańcy nie chcą ustąpić.

Artykuł Paderewskiego

w dzienniku jugosłowiańskim.

Białogród, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziennik „Wreme" zamieszcza na naczelnem miejscu artykuł Ignacego Paderewskiego p. t. „Korytarz gdański, niemieckie ambicje i polskie skargi".

Autor jeszcze raz stwierdza przed światem niezłomne prawo Polski do Pomorza i ujścia Wisły. Paderewski stwierdza, że o ile chodzi o te sprawy to opinja polska jest jednomyślna, bez względu na odcienie polityczne. Cały naród potrafi w odpowiedniej chwili odeprzeć zakusy Niemiec na Pomorze i Śląsk.

Płk. Kossowski w New-Yorku

na pokazach lotniczych.

Nowy Jork, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

We wczorajszych pokazach lotniczych akrobatycznych brał udział płk. Kossowski.

Ponieważ motor nie funkcjonował należycie, lotnik podiął badania w celu sprawdzenia przyczyny. Przekonał się że użyta przez niego benzyna nie jest odpowiednią dla jego samolotu, dla tego też zwrócił się z prośbą o tę samą benzynę, jakiej używał w roku zeszłym kpt. Orliński.

Major Doolitle poleciał do Kanady i przywiózł płk. Kossowskiemu żądane paliwo. W dniu dzisiejszym odbędą się zawody o trofeum „Orła Białego".

Walasiewiczówna

startuje w Toronto.

Nowy Jork, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Na prośbę kanadyjskiej wystawy międzynarodowej oraz za zgodą polskiego konsulatu w Nowym Jorku Walasiewiczówna weźmie udział w wielkich zawodach lekkoatletycznych, które odbędą się w sobotę, dn. 3 bm. w Toronto.

Walasiewiczówna staje w biegu na 100 i 200 mtr. oraz w skoku w dal.

Wymiana więźniów

między Polską i Sowietami

Wilno, 2 września.

Prasa wileńska donosi z pogranicza, iż w bieżącym tygodniu w rejonie Stołpców odbędzie się spotkanie komisyj polskiej i sowieckiej, celem ostatecznego naradzenia się w sprawie mającej nastąpić w dn. 15 b. m. wymjany więźniów między Polską a Sowietami.

Według informacyj prasy, ustalona już została szczegółowa lista więźniów obejmująca przeszło 100 nazwisk. Lista więźniów polskich, przebywających w więzieniach mińskim, połockim, moskiewskim i brianskim, wynosi 58 osób, w czem trzech duchownych, pięciu nauczycieli, czterech wojskowych i pięć kobjet. Sowiety otrzymają około 50-ciu więźniów.

W dniu 15 b. m. spotkają się w Stołpcach komisje polska i sowiecka, które będą posiadały formalny akt przejęcia więźniów. Więźniowie przetransportowani będą specjalnemi wagonami. Sama wymiana nastąpi prawdopodobnie w Kolosowie.

Pożar bawełny

w hangarach portowych.

Aleksandrja, 2 września.

Wybuchł tu olbrzymi poar w hangarach portowych, zawierających 2700 bel bawełny, wartości 25.000 funtów.

Zapasy były własnością rządu. W gaszeniu pożaru brały udział 4 oddziały straży miejskiej. Akcja ratownicza trwała 5 godzin i dzięki wielkiej sprawności straży pożarnej udało się uratować połowę zapasów.

Londyn, 2 września.

W końcu sierpnia zaobserwowano na giełdach światowych dalszą zwyżkę cen surowców. Zwyżkowały ceny bawełny na giełdach w Nowym Jorku, Liverpoolu i Chicago.

Katastrofalny wybuch amunicji

Noc piekła pod Bukaresztem. — 80 wagonów granatów wyleciało w powietrze.

Bukareszt, 2 września.

Mieszkańcy Bukaresztu zaalarmowani zostali gwałtownemi detonacjami, których odgłos dochodził z odległej o kilka kilometrów od stolicy wsi Rudeni gdzie mieści się fort i wielki skład amunicji. Równocześnie nad wsią ukazała się wielka łuna.

Z Bukaresztu wysłano natychmiast samochodami ciężarowemi na miejsce oddziały wojsk technicznych i straże ogniowe.

Jak się okazało w stojących w forcie wagonach, naładowanych amunicją artyleryjską nastąpiły wybuchy wskutek samozapalenia się pocisków, spowodowanego upałami.

Z wagonów pożar przerzucił się na szopy z amunicją. Straż ogniowa i wojsko nie mogły podjąć żadnej skutecznej akcji ratunkowej, gdyż powtarzające się wciąż wybuchy zagrażały życiu ludzi.

Wieś Rudeni, gdzie kilkanaście osób zostało poranionych przez odłamki pocisków, jak również wieś Chiajna, zostały przez władze ewakuowane.

Wybuchy trwały przez całą noc. Jedna szopa za drugą wylatywały w powietrze.

Jeszcze dziś rano tereny fortu są niedostępne, gdyż następują co raz to nowe wybuchy. Istnieje obawa, że ogień ogarnie również główny skład amunicji.

W chwili pierwszej eksplozji na terenie fortu znajdowało się 16 żołnierzy Co się z nimi stało, nie zdołano stwierdzić. Prawdopodobnie wszyscy stracili życie.

Wybuchy wywołały w Bukareszcie wielką panikę. W wielu domach wyleciały szyby z okien.

Mieszkańcy przedmieść przez całą noc nie zmrużyli oka.

W forcie Rudeni miało wylecieć w powietrze około 80 wagonów granatów. **Zniszczonych zostało 7 wielkiej i wiele mniejszych szop z amunicją.**

Szkody przekraczają 100 miljonów lei.

Rewizja u adw. Hofmokl-Ostrowskiego

Klijenci oskarżyli go o przywłaszczenie weksli na sumę 20 tysięcy zł.

Warszawa, 2 września.

W dniu wczorajszym władze prokuratorskie **wkroczyły do mieszkania znanego adwokata warszawskiego Zygmunta Hofmokl-Ostrowskiego.**

Przybyły na miejsce vice-prokurator Sieroszewski w towarzystwie sędziego śledczego Wrzoska wraz z funkcjonarjuszami policji warszawskiej zarządził przeprowadzenie rewizji.

Rewizja trwała kilka godzin. Przejrzano dokładnie archiwa adwokata Hofmokla Ostrowskiego, akta spraw znajdujące się w jego kancelarji oraz notatki osobiste. W wyniku rewizji **część dokumentów została zabrana.**

W godzinach popołudniowych władze śledcze wydały zarządzenie zatrzymania adwokata Hofmokla-Ostrowskiego. W tym czasie adwokat Hofmokl Ostrowski bronił właśnie sprawy w Sądzie Najwyższym. Przed wyjściem oczekiwał go przodownik urzędu śledczego. Gdy przodownik zbliżył się do adwokata Hofmokla - Ostrowskiego i okazał mu nakaz zatrzymania, adwokat Hofmokl-Ostrowski wcale nie okazał zdziwienia.

Przodownik wsiadł z adwokatem do taksówki i odjechał do sędziego śledczego. W czasie przesłuchania u sędziego śledczego Wrzoska obecny był wiceprokurator Sieroszewski. Przesłuchanie trwało 3 godziny.

Po skończeniu przesłuchania sędzia śledczy zwolnił adwokata Hofmokla - Ostrowskiego pod warunkiem podpisania deklaracji o niewydalaniu się z miejsca obecnego zamieszkania.

Niezwykła ta sprawa wywołała ogromne poruszenie nietylko w sferach palestry i sądownictwa warszawskiego ale i w najszerszych kołach publiczności ze względu na dużą popularność adwokata Hofmokla - Ostrowskiego.

Do urzędu prokuratorskiego wpłynęły dwie skargi ze strony klijentów adwokata Hofmokla-Ostrowskiego.

Skargi zarzuciły przywłaszczenie przez adwokata weksli na sumę zł. 20 tysięcy, udzielonych tytułem gwarancji honorarjum, które miało być wypłacone po pomyślnym przeprowadzeniu sprawy. Do wiadomości klijentów doszło, że adwokat puścił te weksle w obieg. Gdy się zwrócili z żądaniem oddania weksli spotkali się z odmowną odpowiedzią. To właśnie było przyczyną zajęcia się władz śledczych osobą adwokata Zygmunta Hofmokla-Ostrowskiego.

Wczoraj wieczorem w kołach palestry rozeszła się pogłoska, jakoby został aresztowany syn adwokata Zygmunta Hofmokla-Ostrowskiego, adwokat Hofmokl-Ostrowski junior. Pogłoska ta okazała się nieprawdziwą.

W czasie rewizji, dokonywanej w mieszkaniu przy ul. Długiej 18. **zjawił się istotnie syn, adwokata Hofmokla - Ostrowskiego, na zarządzenie jednakże wice-prokuratora Sieroszewskiego, został natychmiast wypuszczony i nie był ani przez chwilę zatrzymany.**

Adwokat Zygmunt Hofmokl-Ostrowski jest jedynym adwokatem w Warszawie, który nie należy do warszawskiej rady adwokackiej, to też warszawska rada adwokacka nie stanowi dla niego instancji dyscyplinarnej

Dzisiaj urząd prokuratorski przesłał zawiadomienie o wszczętej przeciwko adwokatowi Hofmokl - Ostrowskiemu sprawie krakowskiej radzie adwokackiej, do której Hofmokl-Ostrowski należy. Sprawa nie przestaje budzić ogromnej sensacji.

Por. Żwirko u Prezydenta Rzplitej

P. Prezydent gorąco gratulował bohaterskiemu lotnikowi

Warszawa, 2 września.

P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś lotników polskich, którzy brali udział w międzynarodowych zawodach samolotów turystycznych w osobach zwycięscy por. Zwirki, kap. Gedgowda, kap. Bajana, Garpińskiego, konstruktorów z inż. Wigurą na czele i mechaników, którzy towarzyszyli lotnikom w czasie raidu.

W czasie audjencji obecny był między innymi wiceminister Czapski, pułk. Rayski, dyr. Filipowicz, kierownik ekipy major Wojtyga i inni. Prezydent spędził około pół godziny na rozmowie z lotnikami i **wypytywał o przebieg zawodów, przyczem gorąco gratulował por. Zwirce.**

Strejk w przemyśle naftowym

We wszystkich okręgach panuje zupełny spokój

Borysław, 2 września.

Ubiegłej nocy o godz. 12-ej rozpoczął się strejk robotników naftowych w Zagłębiu Borysławskim, Stanisławowskim i Krośnieńskim, który objął kopalnię nafty, warsztaty mechaniczne i niektóre rafinerje

W Borysławiu nie strejkują rafinerje „Polminu" i „Nafty". Przebieg strejku jest zupełnie spokojny.

Dzisiaj rano wyjechał do Borysławia naczelnik wydziału bezpieczeństwa lwowskiego urzędu wojewódzkiego.

Niezwykła katastrofa lotnicza we Francji

Wskutek oderwania się części samolotu, lotnik poniósł śmierć

Paryż, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj samolot wojskowy, w którym znajdowało się trzech oficerów, odbywał lot ćwiczebny. W okolicach Chartres na wysokości 3.000 metrów zauważono brak jednego z oficerów. **Jak się okazało, tylna część samolotu z karabinem maszynowym, obsługiwanym przez owego oficera, oderwała się.**

Spadający nie zdążył już otworzyć **leżącego przy nim spadochronu i poniósł śmierć na miejscu.**

Protekcjonizm we Francji.

Paryż, w sierpniu.

Przeciwstawia się zwykle Francję reszcie krajów europejskich, stwierdzając — w przeciwieństwie do nich — wyjątkową **łagodność form jej kryzysu gospodarczego** i z tego stwierdzenia wysuwa się — zbyt pochopnie może — wnioski o jej **„zdrowiu ekonomicznem“** które ma stanowić gwarancję szybszego, niż gdziekolwiek, przezwyciężenia kryzysu.

Istotnie: w porównaniu z innemi krajami, sytuacja francuska — jakkolwiek ciężka — **daleko nie osiągnęła tego natężenia przesileniowego,** jakie obserwujemy w Anglii, Niemczech, w krajach Północnej i Południowej Ameryki. Francja ciągle jeszcze korzysta ze stanowiska **uprzywilejowanego.** Kryzys wystąpił znacznie **później, niż** w innych krajach, a struktura rynku pracy, umożliwiająca jego regulowanie przez wprowadzanie i usuwanie robotników cudzoziemskich, sprawia, że **Francja jest w mniejszym stopniu, niż inne kraje obarczona ciężarem, stanowiącym najbardziej tragiczny objaw kryzysu; ciężarem — bezrobocia.**

Innym czynnikiem względnej łagodności przebiegu procesu kryzysowego **we Francji jest szczęśliwa równowaga między produkcją rolną a potrzebami konsumcyjnemi ludności.**

Francja nie produkuje normalnie mniej wytworów rolniczych, niż tego wymagają jej potrzeby wewnętrzne, ale też **rzadko rozporządza nadmiarem,** dla którego trzebaby szukać zbytu zagranicą; **stąd eksport posiada dla jej rolnictwa znaczenie drugorzędne.**

Dzięki temu udało się odłączyć rolnictwo francuskie od udziału w losach rolnictwa światowego. Francja zastosowała system protekcji celnej, podnoszącej ceny produktów importowanych do poziomu, na jakim znajdują się ceny wewnątrz kraju.

Polityka protekcjonistyczna w stosunku do rolnictwa **zdołała utrzymać częściowo jego siłę nabywczą.** Fakt, że rolnik francusk otrzymuje za centnar swego zboża o 110 franków więcej, niż wynosi jego cena na rynku światowym, że cukier francuski sprzedaje się 2 i pół raza drożej, niż cukier jawajski lub kubański, **umożliwia 20 miljonom ludności wiejskiej Francji uczestniczenie w procesie konsumpcji wyrobów przemysłowych, który w innych krajach sprowadzony jest niemal do zera.**

Pamiętajmy nadto, że zniszczenia wojenne postawiły Francję w obliczu **konieczności odbudowania niemal od podstaw całych połaci kraju:** że praca ta — rozpoczęta bezpośrednio po wojnie — dopiero w ostatnich latach osiągnęła swą **maksymalną intensywność,** powodując gorączkową działalność wytwórczą i **stwarzając całe nowe gałęzie przemysłu.** Mimo niezmiernie korzystnych warunków eksportowych — na które złożył się szereg czynników, a przedewszystkiem **rozumnie przeprowadzona stabilizacja waluty** — rynkom zagranicznym przypisywano wtedy znaczenie drugorzędne. Cała uwaga skierowana była **na rynek wewnętrzny, ciągle nienasycony, otwierający przed przemysłem pole do gorączkowej działalności.**

Nastąpił jednak moment, gdy wytwórczość francuska nie mogła już liczyć na łatwy zbyt, regulowany przez czynniki, które powołały ją do życia. **Trzeba było zwrócić oczy na nowe możliwości zbytu.** Gdzie ich szukać? Wewnątrz kraju? Zagranicą? Francja zrobiła wybór. Uznała rynek wewnętrzny za podstawę solidniejszą dla realizowania zbytu produktów swego przemysłu. Jest - że tedy rynek wewnętrzny odbiorcą wystarczającym dla tego przemysłu, który, odbudowany niemal od podstaw po wojnie, przez doskonałość i nowoczesność swych instalacyj posiada możliwości produkcyjne niezmiernie? Jest - że możliwe, by przemysł francuski znalazł wewnątrz kraju możność całkowitego zbycia swych produktów? By kwestja wywozu była dlań również nieistotna, jak nieistotną jest dla rolnictwa? Niewątpliwie nie. **Francja jest krajem, który pod względem przemysłowym reprezentuje organizacje wielokrotnie przekraczającą zakres możliwości swego rynku wewnętrznego; jest krajem, zorganizowanym dla eksportu; krajem, dla którego kwestja rynków zagranicznych prędzej czy później powstanie z całą ostrością.**

I oto stają się jasne konsekwencie **krótkowzrocznej polityki handlowej, jaką przyjęła Francja dla chwilowego uchronienia się od skutków kryzysu.** Aby częściowo zachować siłę nabywczą rolnictwa, Francja stworzyła u siebie warunki produkowania przemysłowego, **uchylające możliwość wszelkiej konkurencji na terenie międzynarodowym.** Przekonywa o tem zestawienie wskaźnika cen hurtowych we Francji (493) ze wskaźnikiem cen artykułów importowanych (308). Koszta produkcji zmniejszają się zagranicą — we Francji **barjery celne są czynnikiem sztywności płac, czyniącej wszelkie zamierzenia w kierunku ich redukcji — iluzorycznemi,** bo jest oczywiste, że sztuczne utrzymywanie na wyższym, niż gdziekolwiek poziomie cen produktów i organizowanie całego życia według skali, odpowiadającej tym cenom, nie stwarza warunków podatnych do obniżenia płac.

W takich warunkach Francja musiała oczywiście **rozbudować i rozciągnąć na wszystkie gałęzie wytwórczości swój system ochrony celnej. PROTEKCJONIZM** przestał wystarczać; trzeba się było uciec do **PROHIBICJONIZMU** kontyngentowego. Nie należy się dziwić, że w następstwie zastosowanych metod **import zmniejsza się nieustannie,** ale ponieważ **eksport również się zmniejsza,** więc bilanse handlowe wykazuję **ciągle deficyty.** W ciągu pierwszych 7 miesięcy roku 1932 deficyt bilansu handlowego wyraził się cyfrą **6 miljardów franków;** jest to cyfra wprawdzie o 2 miljardy niższa od odpowiadającej cyfry roku ubiegłego, ale trzeba pamiętać, że ogólna wartość wymian z zagranicą dosięgła wtedy **45 miljardów franków,** kiedy w roku bieżącym mało co przekroczyła **28 miljardów.**

Takie to opłakane rezultaty przynosi system izolowania się od międzynarodowego życia gospodarczego. Kiedy zrozumieją rządy, że wojna ekonomiczna - jak wszelka wojna - w warunkach cywilizacji obecnej **prowadzi ostatecznie do ruiny zarówno zwycięzców, jak zwyciężonych?**

J. W.

Kraj kwitnącej wiśni i delikatnej porcelany

przeistoczył się w kraj pancerników i zdumiewającego bohaterstwa.

W czem tkwi istota patrjotyzmu japończyków.

„Kwiat to pąk wiśni, rycerz — to mężczyzna“ — mów stare przysłowie japońskie. Jak kwitnąca wiśnia jest najwyższym symbolem piękna natury japońskiej, tak też rycerz średniowieczny — **samuraj — jest symbolem najdoskonalszego mężczyzny.**

Samurajowie stanowili do niedawna, jedyną uzbrojoną część ludności Japonji. Kodeks rycerski „Buszido“, czyli „Droga Samuraja“ był tablicą przykazań dla Samuraja. Samurai musiał być szczery, sprawiedliwy, odważny, ludzki, grzeczny i opanowany, a przedewszystkiem lojalny wobec swego zwierzchnika.

Gdy w roku 1868 padła feudalna Japonja, ustępując miejsca monarchji konstytucyjnej, **samurajowie ustąpili miejsca zaciężnej armji.** Jednak tradycje starej Japonii nie znikły z serc japończyków: **wojskowe rzemiosło nie straciło nic z tej czci, jaką było otoczone,** gdy było przywilejem tylko jednej warstwy narodu. Biorąc do ręki karabin nowozaciężny chłop poczuł się nobilitowany na podobieństwo średniowiecznego rycerza, który przypasywał miecz do boku. Miecze samuraja z rodzinnemi herbami zastąpione zostały flagą, jako narodowym symbolem honoru. Prosty żołnierz japoński miał tylko dowieść swego męstwa i honoru, wykazać się poświęceniem dla kraju, by dorównać wyidealizowanej postaci samuraja.

Chrzest ogniowy, jaki przeszła armja japońska dwukrotnie na polach bitewnych Mandżurji — w wojnie z Chinami (1894 — 1895) i w wojnie z Rosją (1904 — 1905) — wykazał, że **prosty żołnierz japoński nie ustępuje w bohaterstwie najlepszym z pośród samurajów.** Z pogardą śmierci i uśmiechem na ustach szli żołnierze japońscy naprzeciw nieprzyjaciela.

Z krainy kwiatów kwitnącej wiśni i delikatnej porcelany, przeistoczyła się Japonja **w krainę pancerników i zdumiewającego bohaterstwa.** W oczach Zachodu, póki nie zbroczyła bohaterską krwią pól bitew, była krajem barbarzyńskim chwała wojenna dała jej tytuł do cywilizacji „zachodniej“. Ze zdumieniem i podziwem zaczęto komentować „sztukę śmierci“, której japońscy żołnierze z taką radością składali ofiary ze swego życia.

Jeszcze dziś pokutuje mylne mniemanie, jakoby japończycy oczekują za śmierć bohaterską nagrody w przyszłem życiu. Ani szyntoizm, ani ani konfucjanizm, ani budyzm **nie przyrzekają poległym bohaterom raju.** W bohaterstwie japończyka tkwi nie nadzieja przyszłej nagrody ale głębokie poczucie poświęcenia dla monarchy i miłość ojczyzny, tkwią w niem racje religijne i historyczne.

Mimo różnych wyznań, istnieje **wszechjapońska religja, a jest nią miłość ojczyzny.** Ten nakaz moralny, tkwiący w podstawie najstarszej religji japońskiej, szyntoizmu, jest również świętym dla japończyków — nieszyntoistów.

Od dawien dawna wierzą japończycy, że **wyspy ich są pochodzenia boskiego:** zrodziły się one z miłości dwuch bóstw, Izanagi i Izanami, a ich władca mikado, jest potomkiem bogini słońca, jest królem i najwyższym kapłanem, wcieleniem boskości. Obowiązkiem każdego człowieka — poucza szyntoizm — zrodzonego na cesarskiej ziemi, jest złożyć w ofierze swemu władcy wszystko, aż do własnego życia. Oto nakaz religijny, święty dla każdego japończyka nakaz, stanowiący formę dyscypliny duchowej i patrjotyzmu. Umarli nie umierają, żyją w świadomości żywych, w pamięci krewnych i rodaków, żyją jak duchy, które nawiedzają pozostałych przy życiu.

Patrjotyzm i bohaterstwo jako pogarda śmierci, wynikające z podstaw wierzeniowych, idą w parze z patrjotyzmem „historycznym“.

Japończyk kocha swój kraj nietylko jako swoją ojczyznę, jako ziemię, w której spoczywają prochy jego przodków, japończyk **miłuje się w przyrodzie swego kraju.** Kocha swoje góry, swoje jeziora, swoje kwiaty. Kocha się w krajobrazach, umie podziwiać biel śniegu, przejrzystość wód, sunące po niebie obłok, odblaski zachodzącego słońca, blask księżyca. Odczuwa piękno każdej pory roku, urok kwitnących drzew i nagich gałęzi, okrytych śniegiem... Kocha się w śpiewie słowika i kukaniu kukułki, słucha z rozkoszą poświstu wiatru. Umiłowanie przyrody jest jedną z najcharakterystyczniejszych cech japończyka, a jednocześnie jednym z głównych elementów patrjotyzmu japońskiego.

W patrjotyźmie tym jest coś w rodzaju instynktu roju pszczelnego: jest to i duma rasy i nacji jednocześnie. Religją masy jest lojalność w stosunku do cesarza, który zszedł z niebios i w stosunku do nacji, specjalnego tworu bogów.

Z kilkunastu tysięcy ołtarzy szyntoistycznych płynie ku masom japońskim religijny nakaz miłowania ojczyzny.

M. D.

Dymisja burmistrza Walkera

i ostry atak na sądy amerykańskie.

Nowy Jork, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z dymisją burmistrza Nowego Jorku Walkera wydano odezwę atakującą w ostrych słowach postępowanie sądu w Albany, podlegającego Rooseveltowi, gubernatorowi stanu Nowego Jorku.

Odezwa ta określa sądy mianem inkwizycji. Wyroki ich są zdaniem tej odezwy są niesprawiedliwe i przeciwne pojęciom amerykańskim surowsze jeszcze niż wyroki sądów wojennych na polu walki.

Walker oświadczył, że Roosevelt wezwał go do złożenia sprawozdania z każdej czynności przedsiębranej w całem jego życiu.

Wyrok, zdaniem Walkera, jakimby on nie był, za lub przeciw niemu, podyktowany będzie politycznemi względami. Dodał on, że nie poniży się do tego, aby poddać się żądaniom Roosevelta.

Nowy Jork, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Burmistrzem m. Nowego Jorku wybrany został automatycznie do 31 grudnia rb. J. V. Mackee.

Nowy Jork, 2 września.

Franklin Roosevelt nakazał wznowienie śledztwa przeciwko byłemu burmistrzowi New Jorku Walkerowi.

SPORT

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro jest następujący:

Piłka nożna: Boisko Turu, godz. 14.30: turniej błyskawiczny z udziałem Turu, Jordanu, Szternu i Huraganu.

Gry sportowe: Na boisku przy ul. Czerwonej, od godz. 15.30 gry o mistrzostwo w hazenę klasy B i koszykówkę męską klasy B i C.

Piłka nożna: Boisko ŁKS-u przy Al. Unji, o godz. 16.30 mecz ligowy: ŁKS—Czarni, poprzedzony przedmeczem Ł. K. S. Ib — Old-Boye. Pozatem w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo klasy C i na prowincji mecze towarzyskie i o mistrz. kl. C.

Kolarstwo: Boisko sportowe Helenów, od godz. 15.30 zawody o długodystansowe mistrzostwo Polski dla torowców oraz zawody motocyklowe.

Lekkoatletyka: Boisko Wimy, godz. 10-ta: bieg drużynowy dla mężczyzn na 4 klm. o mistrzostwo.

Gry sportowe: Boisko przy ulicy Czerwonej i KP „Zjednoczone“: Mecze o mistrz. w kosz. męską i żeńską kl. B i C oraz w hazenę kl. B.

Kto zdobędzie

Wielką nagrodę Helenowa.

W dniu jutrzejszym w ramach imprezy o długodystansowe mistrzostwo Polski, dla torowców odbędzie się również ostateczna finałowa rozgrywka o „Wielką nagrodę Helenowa“ dla motocyklistów na torze żużlowym. W dotychczasowych biegach kwalifikacyjnych prowadzi Webb. który zdobył ogółem 14 punktów. przed Tylińskim i Perkowskim po 10 p., Teo 4 p. i Neszperem 1 p. Finał który odbędzie się jutro, zapowiada niezwykle ciekawą walkę, chociaż pewnym faworytem jest Webb. Zawody rozpoczną się o godz. 15.30.

Przed mistrzostwami

długodystansowemi dla torowców

W uzupełnieniu podanych przez nas zgłoszeń do mistrzostw torowych Polski, które odbędą się w niedzielę w Helenowie, na dystansie 50 klm. dowiadujemy się, że w dalszym ciągu zostali zgłoszeni Włodarczyk, Popończyk, Kolata i Feige z Warszawskiego Tow. Cyklistów, Michalak i Targoński z Legji warszawskiej, Einbrodt z Rapidu i Majkowski, Bolesławski ze Zjednoczonych.

Został również zgłoszony Rettig z Union - Touringu, jednak decyzja co do dopuszczenia jego do biegu zapadnie dopiero na mistrzostwach.

Wiadomości lokalne.

Finały mistrzostw w hazenę, które miały odbyć się w nadchodzącą niedzielę w Łodzi zostały odwołane i odbędą się w terminie późniejszym.

Próby zbliżenia między St. Zjedn. a Sowietami

„Vossische Zeitung“ omawia obszernie stosunki między Waszyngtonem a Moskwą. Dziennik konstatuje, że wszelkie zaostrzenie stosunków między Ameryką a Japonją przyczynia się do zbliżenia między St. Zjednoczonemi a Związkiem Sowieckim. Amerykańska polityka zagraniczna kieruje się zawsze nie tyle względami politycznemi, ile gospodarczemi. W stosunku do Japonji Ameryka usiłuje wywrzeć na ten kraj raczej nacisk ekonomiczny, aniżeli polityczny. To też w St. Zjednoczonych mówią o zakazie importu towarów japońskich, o ile Tokio naruszy zasadę „drzwi otwartych“ w Chinach i Mandżurji.

Jednak groźba ta może być urzeczywistniona przez Waszyngton, jedynie w tym razie, jeśli Ameryka znajdzie większy rynek zbytu dla towarów amerykańskich, mogący zastąpić rynek japoński. Podobnym rynkiem może być narazie jedynie Rosja Sowiecka. Zatem zmiana polityki wobec Japonji jest zależna od stosunków St. Zjednoczonych z Moskwą. Z drugiej strony jasnem jest również, że wrogie stosunki między Japonją a Chinami wiążą Chiny przede wszystkiem z Sowietami.

Zatem polepszenie stosunków sowiecko-amerykańskich może się przyczynić jednocześnie do poprawy stosunków amerykańsko-chińskich, jak również i do zabezpieczenia rynku chińskiego dla Ameryki.

Co się tyczy stosunków amerykańsko-sowieckich, to pod tym względem ostatniemi czasy, jak to już donosiliśmy, zaszły poważne zmiany, głównie dzięki współpracy inżynierów amerykańskich w rozbudowie przemysłowej Rosji. Mimo nieutrzymywania stosunków dyplomatycznych, Ameryka posiada w państwie sowieckiem większe od każdego innego państwa wpływy.

Ameryka, której nie zagraża bynajmniej niebezpieczeństwo komunistyczne, łatwo może się pogodzić z Sowietami, o ile Moskwa udzieli jej, za cenę uznania ustroju sowieckiego, znacznych koncesyj.

To też senatorowie amerykańscy, reprezentujący potężne ugrupowania gospodarcze, przygotowali powoli, pod kierownictwem sen. Borah'a, grunt w opinji publicznej na rzecz uznania Moskwy. Również i nowy ton mów amerykańskiego ministra spraw zagranicznych, p. Stimsona, świadczy o chęci zbliżenia ze Związkiem Sowieckim. Na zwrot nastrojów amerykańskich w stosunku do Moskwy wskazują również i czynione ostatnio przez Sowiety próby ulokowania wśród publiczności amerykańskiej swych pożyczek, a to za pośrednictwem większych banków amerykańskich.

W tych warunkach „Vossische Zeitung“ zapowiada szybkie zawarcie sowiecko-amerykańskiego traktatu handlowego i wznowienie stosunków dyplomatycznych między obu krajami. Narazie jedyną przeszkodę porozumienia stanowi uznanie przez Rosję Sowiecką przedwojennych długów wobec Ameryki oraz choćby częściowe ich spłaty, niekoniecznie w gotówce. Związek Sowiecki na kombinację powyższą prawdopodobnie się zgodzi, bo tą drogą otrzyma jednocześnie w bankach amerykańskich kredyty długoterminowe dla swych zamówień w przemyśle amerykańskim.

O ileby doszło do porozumienia między Stanami Zjednoczonemi a Rosją Sowiecką i o ileby te dwa mocarstwa poparły Chiny, sytuacja Japonji na Dalekim Wschodzie uległaby radykalnej zmianie.

Historyjki pijackie.

Opowiadano o pewnym artyście, człowieku ze wszech miar uroczym, ale lubiącym wypić, następującą historję: Kiedy artysta poślubił równie czarującą i młodziutką osóbkę, starała się ona oczywiście, odwieść go od tego nałogu. Nie pomagały jednak prośby, łzy, zaklęcia, wreszcie groźby rozwodu. Malarz na trzeźwo kajał się, obiecywał — po dawnemu jednak nie mógł powstrzymać się od picia.

— I co ty w tem widzisz za przyjemność? — pytała zrozpaczona żona.

— Moja droga — odparł mąż — tego ci zdradzić nie mogę, bo gdybyś wiedziała, piłabyś w niedługim czasie niegorzej odemnie.

Jak wiadomo jednak, alkoholicy nie lubią słodyczy. Wytrwała żona słusznie rozumowała, że i odwrotnie zamiłowanie do słodyczy wzbudza wstręt, a przynajmniej obojętność do alkoholu. Przez dłuższy czas zatem karmiła męża coraz to słodszemi stopniowo potrawami, aby go przyzwyczaić, stosując jednocześnie kurację przeciwalkoholową zastrzykami, i udało się go wyleczyć z tego nałogu, zwanego zgubnym, do tego stopnia, że zapomniał smaku alkoholu.

***

Badania lekarskie wykazały, że procent alkoholików w środowiskach ubogich jest większy, niż w sferach oświeconych, nietylko z powodu nędzy i ciemnoty, ale i wskutek niedostatecznego odżywiania w dzieciństwie, a zatem i gorszego rozwoju fizycznego, który się odbija i na rozwoju umysłowym.

Dostateczna ilość tłuszczu i cukru w dzieciństwie, podniecających i pokrzepiających zdolności umysłowe, wpływa stanowczo w przyszłości na odporność przeciwko nałogowi picia. Niema poprostu potrzeby sztucznego podniecania się, ponieważ organizm przez całe życie otrzymywał w regularnych dawkach to, co mu było potrzebne. Jeśli tej równowagi niema od dzieciństwa, organizm musi się kiedyś upomnieć o swoje prawa. Czasem bardzo późno. Pamiętam bardzo starego wieśniaka, przychodzącego rzekomo leczyć się do mojej matki, która miała apteczkę domową.

— Co wam jest?

— Tak coś we wnętrzu boli.

Dostawał codziennie, pro forma 3 krople walerjana albo inoziemcowa na kawałku cukru. Zjadał ze smakiem, ocierał usta rękawem, dziękował pokornie i odchodził, aby na drugi dzień przyjść znowu. Wiadomo było, że mu nic nie jest, codzienna ta ceremonja stanowiła dla niego jednak największą przyjemność dnia i ucztę, bez której już nie mógłby się obyć. Może jego stary organizm instynktownie domagał się wzmocnienia, którego nie mogły mu dać kartofle i zacierka? W każdym razie był najzdrowszym i najwierniejszym z pacjentów. I rzecz rzadka na wsi — nie pił zupełnie. Wzamian za codzienny przysmak złożył uroczyste słowo honoru, że pić nie będzie i słowa tego dotrzymał. Tylko fioletowy nos mówił jeszcze o jego przeszłości. Haen.

Tomaszów - Mazowiecki

TYDZIEN L.O.P.P.

Od dnia 11 do 18 b.m. odbędzie się tydzień L.O.P.P. z następującym programem:

Dnia 10 września o godz. 19 wiecz. capstrzyk z orkiestrą, dnia 11-go o godz. 10 rano nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, połączone z okolicznościowemi przemówieniami. Przez cały tydzień wyświetlane będą we wszystkihc kinach jako dodatki filmy propagandowe, zaś w szkołach odbywać się będą pogadanki i odczyty.

Dnia 18 września odbędzie się pokaz gazowo-lotniczy z udziałem samolotów, popołudniu nastąpią zawody marszowe drużyn w maskach przeciwgazowych, wreszcie wieczorem w parku przy ulicy św. Antoniego odbędzie się koncert z udziałem orkiestry Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Na szlaku kolejowym Herby—Kalety koło wsi Węglowice wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie 20-letni Leon Kiepura, który usiłował wskoczyć na przejeżdżający pociąg towarowy dostał się pod koła pociągu, i uległ ciężkim obrażeniom ciała.

Ofiara wypadku po kilku minutach zmarła, nie odzyskawszy przytomności, nie udało się przeto ustalić, w jakim celu imiennik naszego sławnego śpiewaka zamierzał wskoczyć na pociąg.

40 DZIECI USUNIĘTO ZE SZKOŁY.

W dniu wczorajszym kierownik szkoły powszechnej nr. 5, na zasadzie zarządzenia inspektora szkolnego, usunął z tej szkoły około 40 dzieci, które od kilku lat do niej uczęszczały. Powodem tego zarządzenia jest fakt, że dzieci te mieszkają w okolicznych wsiach, nie leżących na terenie powiatu brzezińskiego.

Sprawa ta była już przed trzema laty poruszona, lecz ówczesny inspektor oraz dozór szkolny przychylił się do prosby rodziców, którzy wskazywali na to, że inne szkoły są zbyt odległe od ich miejsc zamieszkania.

NOWY POSTÓJ AUTOBUSÓW.

Zarządzeniem p. starosty brzezińskiego z dnia 26 sierpnia r.b. został zatwierdzony postój autobusów przy ul. Pałacowej nr. 1, wobec czego obok postoju zostanie w najbliższym czasie w murowanym budynku urządzona poczekalnia dla pasażerów.

MECZ PIŁKI NOŻNEJ.

Dzisiaj o godz. 16-ej popoł. odbędzie się mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy C pomiędzy Z.K.S. „Hakoah“ a K.S. „[illegible]owianka“.

[illegible] ten wywołał wielkie zainteresowanie w miejscowych kołach sportowych, gdyż obie drużyny mają największe szanse do promocji do klasy B.

Kronika

WRZESIEŃ 3 SOBOTA

Dziś Szymona Sł.
Jutro Rozalji P.

Wschód słońca	4.49
Zachód słońca	1?.22
Wschód księżyca	8.39
Zachód księżyca	19.23
Długość dnia	13.56
Ubyło dnia	2.58

Dla dobrej gospodyni.

Napełniajmy śpiżarnie!

Nadszedł czas, kiedy dobra gospodyni powinna właściwie otworzyć pełną spiżarnię i z dumą cieszyć się jej zawartością. Powinny tam stać rzędem słoje konfitur truskawkowych, wiśniowych, malinowych, opasłe butle soków, krępe wecki, hermetycznie ściśnięte, marmelady, dżemy. Tak być powinno, ale jeżle tak się stać nie mogło? Jeżle pani całe lato bawiła nad morzem, gdzie, jak wiadomo, owoców niema, albo są bardzo drogie? No, to jeszcze nic straconego. Nie będzie smacznych, wonnych malin i poziomek, to zato będą tanie, ale jakże pożyteczne powidła śliwkowe, a z konfitur — dereń.

Zresztą i w pełnej, zaopatrzonej już w swoim czasie spiżarni powinien zostać pusty kącik dla powideł śliwkowych. Jak nieocenione są te powidła, o tem wie chyba każda gospodyni. Kosztują bardzo niewiele, gdyż w momencie największego urodzaju i taniości (trzeba tylko wyczekać i moment taki uchwycić) śliwki są bardzo tanie. Zachód przy smażeniu minimalny — nie trzeba dbać, jak przy konfiturach, aby się owoce nie rozgotowały. Wprost przeciwnie — postawi się i smaży, a im więcej się rozgotuje, tem lepiej.

Powidła i dżemy są bardzo pożywne i zdrowe, a przytem wprowadzają wielkie urozmaicenie do monotonji śniadań. Pierwsze śniadanie, składające się z kawy, bułek z masłem i powideł, urozmaica się, dając raz powidła śliwkowe, to znów dżem malinowo-agrestowy, czy też inny. Jest to i smaczne i pożywne. Dzieciom do szkoły, czy też osobom pracującym w biurze powinno się również dawać na drugie śniadanie bułkę z dżemem lub powidłami, nie każdego bowiem stać na czekoladę, zjedzenie zaś czegoś słodkiego w czasie pracy umysłowej doskonale robi.

Zbliża się także sezon dereniu — przewybornego owocu na konfitury i doskonale się konserwującego. Gruszki, osmażane w cukrze, są znakomite, należą jednak poniekąd do przetworów luksusowych, nadają się do spożywania na deser, albo podania gościom, smaczne, ale mniej pożyteczne od demokratycznych powideł i dżemów.

Sezon przetworów owocowych jest zatem jeszcze w całej pełni. Napełniajmy corychlej spiżarnie, bo wkrótce nadejdzie długi, ach, jak długi okres konsumcji, okres słot, deszczów i śniegów, kiedy po owocach pozostaną nam tylko wspomnienia w spiżarni, a wszystko będzie drogie. Desery, o które teraz tak łatwo, staną się nagle trudne do wykombinowania, i wszystko wogóle będzie trudne.

Dla tych naturalnie, co nie porobili zapasów...
A więc do dzieła!

Starsza Pani.

Ukarani poborowi

powinni jaknajrychlej prosić o łaskę.

(i) Jak wiadomo, każdy przedpoborowy lub poborowy, który w ściśle określonym terminie nie dopełni swych obowiązków wynikających ze spisu, rejestracji, lub poboru wojskowego, oprócz kary grzywny i aresztu, *traci również prawo do skróconej służby wojskowej i do korzystania z odroczeń.*

Usunąć te skutki można tylko w drodze uzyskania łaski Prezydenta Rzeczypospolitej. Władze administracyjne zawalone są stosami tego rodzaju podań. Procedura uzyskania ułaskawienia, mimo, że odpowiednie formalności załatwiane są w szybkiem tempie, wymaga dość długiego okresu czasu, aby sprawa mogła przejść przez wszystkie instancje. Niejednokrotnie akt łaski zapada już po wcieleniu petentów do pułku.

W związku z tem, władze administracyjne zwracają uwagę zainteresowanych *że powinni możliwie jaknajwcześniej, zaraz po wymierzeniu im kary, składać odpowiednie podania,* o ile oczywiście ważne względy stanęły na przeszkodzie wypełnienia obowiązku wojskowego we właściwym terminie.

Likwidacja strejku w firmie „Scheibler i Grohman"

Robotnicy przystępują do pracy w poniedziałek rano. W „Widzewskiej Manufakturze" strejk będzie zlikwidowany w poniedziałek.

(i) W dniu wczorajszym został całkowicie zlikwidowany strajk w zakładach **przemysłowych Scheiblera i Grohmana.**

Po burzliwych zajściach w fabryce, wczoraj rano odbyła się, pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Wojtkiewicza konferencja porozumiewawcza, na którą przybyli zarówno przedstawiciele firmy jak i strajkujących robotników. Po długich pertraktacjach, na skutek usilnej medjacji inspektora pracy, pomiędzy obu stronami **nastąpiło porozumienie.** Dyrekcja fabryki oświadczyła, że nie zamierza redukować płac robotników poniżej cennika, lecz **pragnie tylko dostosować cennik płac do ustalonej taryfy.** Z tych względów uważa ona, że robotnicy nie powinni się temu opierać, gdyż mimo braku umowy zbiorowej, nie zostają zgoła pokrzywdzeni.

Ostatecznie delegaci robotników zgodzili się na wyrównanie w ten sposób płac, uzależnili wszakże ostateczną decyzję od uchwały wszystkich strajkujących.

Bezpośrednio więc, po konferencji w inspektoracie pracy, odbył się **wiec strajkujących robotników. Warunki dyrekcji zostały zaakceptowane całkowicie i robotnicy wyrazili zgodę na podjęcie pracy.**

Administracja fabryki została natychmiast powiadomiona o tem przez delegatów robotniczych, wobec czego wydała zarządzenie, **iż od poniedziałku rano zakłady przemysłowe będą napowrót uruchomione.**

***

Uspokojenie nastąpiło także wśród strajkujących w „Widzewskiej Manufakturze". Jak wiadomo, do dnia wczorajszego **część robotników w dalszym ciągu przebywała w gmachu fabrycznym,** nie chcąc go opuścić do czasu uwzględnienia ich żądań. Ponieważ zachowywali się oni zupełnie spokojnie, policja nie interwenjowała.

Wczoraj rano zgłosili się do inspektora Wojtkiewicza delegaci strajkujących, prosząc o podjęcie interwencji. Insp. Wojtkiewicz wyraził zgode i zapewnił delegację, że użyje całego swego wpływu celem rychłego zlikwidowania zatargu, jednak robotnicy strajkujący, powinni, jego zdaniem opuścić gmach fabryczny, by nie dawać tem powodu do zbytecznych jątrzeń.

Delegaci udali się natychmiast do Widzewa i na skutek ich wezwania, **o godz. 10 rano strajkujący w spokoju opuścili teren fabryczny.**

Wobec tego, insp. Wojtkiewicz skomunikował się z przedstawicielami obu stron i na skutek otrzymanych opinji, zwołał **konferencję porozumiewawczą na poniedziałek, na godz. 11 rano.**

Istnieje nadzieja, że na konferencji tej strajk zostanie zlikwidowany.

Wzrost liczby chorych zakaźnych

notowany jest po rozpoczęciu roku szkolnego. — Należy zachować jaknajdalej idącą ostrożność.

(i) Od szeregu lat, po rozpoczęciu roku szkolnego, *wzmaga się ilość zachorowań na choroby zakaźne.* Niektórzy bowiem dorośli i uczniowie są t. zw. nosicielami zarazków, będąc sami zupełnie zdrowymi, względnie przenoszą zarazę o ile ktoś w rodzinie choruje.

Najwięcej opieki w tym okresie wymaga młodzież szkolna. Wszędzie w szkołach i przedszkolach zorganizowana jest opieka higjeniczna, sprawowana przez lekarzy szkolnych i higjenistki. Jednak przy masowym napływie na początku roku szkolnego dzieci, szczupły personel higjeniczny nie może sobie dać zazwyczaj rady. W związku z tem *władze szkolne zwróciły się do rodziców i opiekunów młodzieży o współpracę w tępieniu chorób zakaźnych.*

W razie zauważenia podejrzanych zapaleń gardła, podniesionej temperatury ciała, charakterystycznego sposobu kaszlania, poważniejszych zaburzeń w trawieniu lub innych niepokojących objawów chorobowych, należy zasięgnąć porady u swego ordynującego lekarza u lekarza kasy chorych, lub lekarza szkolnego. *Lepiej jeszcze wstrzymać się kilka dni z posyłaniem dziecka do szkoły.*

Pamiętać również należy o książkach szkolnych, jeśli kupowane są w antykwarniach. Takie książki powinny być bezwzględnie wydezynfekowane.

Wielka akcja budowy drewnianych domów.

Łódź ma wybudować 1440 izb mieszkalnych.

(i) Rozbudowa miast w Polsce, po kilku latach względnego rozkwitu, stanęła obecnie **na martwym punkcie.** Dopóki państwo zasilało tanim kredytem komitety rozbudowy, dopóty budowało się coś niecoś. To wszystko należy jednaw do przeszłości. Bank gospodarstwa krajowego, który zainwestował w budownictwie przeszło pół miljarda złotych zmuszony był już w roku ubiegłym znacznie ograniczyć swą działalność pod tym względem, a w roku bieżącym zawiesić ją prawie zupełnie.

Na wszystkie komitety rozbudowy B. G.K. dał w **roku bieżącym zaledwie 5** miljonów kredytu, z czego 1 miljon przeznaczono wyłącznie na dokończenie zaawansowanych budowli zeszłorocznych.

Kilku letnia praktyka wykazała, że dotychczasowa forma finansowania budownictwa, mieszkaniowego nie osiąga zamierzonego celu. Skoro więc nie można było budować wielkich bloków murowanych, postanowiono przystąpić do budowy domów drewnianych, aby w ten sposób złagodzić głód mieszkaniowy. **Powiększono kredyty na to budownictwo do 50 proc. kosztów budowy i przedłużono amortyzację do 25 lat.** W ten sposób rozpoczęto w czerwcu 1931 roku akcję budowy domków drewnianych w Łodzi, Warszawie i Sosnowcu. Akcję tę prowadzono w dalszym ciągu w roku bieżącym.

Obecnie, wobec bardzo dodatnich rezultatów, postanowiono w znaczniejszym stopniu **rozszerzyć budownictwo domków drewnianych.** Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach odbyć się ma specjalne posiedzenie w Banku gospodarstwa krajowego, na którem zadecyduje się, jakie kredyty przyznane będą na budowę domków tego typu.

W myśl projektu, **Łódź miałaby wybudować 1440 izb drewnianych w nowym sezonie.**

Protesty przeciw dodatkowym opłatom

na rzecz bezrobotnych.

„Wejściowe" w lokalach po godz. 12-ej. — Właściciele kin nie mogą podwyższyć cen biletów.

Jak wiadomo, z dniem 1 września obowiązują opłaty w wysokości 50 gr. od każdego gościa, przebywającego w lokalu publicznym po godzinie 12-ej w nocy i opłaty te idą na dochód funduszu dla bezrobotnych.

W związku z tem zarządzeniem delegacja restauratorów odwiedziła zastępcę starosty grodzkiego p. Rosickiego z prośbą o wyjaśnienie jak opłata ta ma być wymierzana i jak odbywać się ma kontrola nad temi opłatami.

W odpowiedzi p. starosta Rosicki wyjaśnił, że właściwie opłaty te winny być od godz. 12-ej w nocy pobierane *przy wejściu do lokalu* **oraz** *u znajdujących się już* **o** *tej godzinie gości na sali.*

Jednak ściąganie i kontrola tej opłaty leży w kompetencji władz skarbowych i magistratu, wobec czego te władze unormują tę sprawę i właściciele lokali uzyskają odpowiednie wyjaśnienia.

W końcu delegacja wskazała, że pobór i kontrola opłat tych będzie utrudniona gdyż po pierwsze nie wszyscy goście, wchodzący do lokalu pozostają w nim, pozatem właściciele lokali nie otrzymali jeszcze odpowiednich bloczków ze znaczkami na opłatę.

Delegacja właścicieli restauracji i cukierni odwiedzi w tej sprawie władze skarbowe i magistrat, jednak dotychczas opłaty w lokalach nie są jeszcze pobierane. (b)

***

Z dniem 1 września r. b., jak wiadomo, wobec opodatkowania wszystkich imprez na rzecz funduszu pomocy bezrobotnym, opodatkowane zostały również bilety do kinoteatrów.

Opodatkowanie biletów kinowych przewiduje opłatę: za bilet od 1 zł. do 1 zł. 99 gr. — 10 groszy opłaty; za bilet od 1 zł. do 2.99 gr. — 20 gr. opłaty i t. d.

Na ostatniem zebraniu właścicieli kinoteatrów łódzkich, w toku omawiania tej sprawy stwierdzono, iż przy minimalnych zyskach, jakie osiągają właściciele kin wprowadzenie nowego tego podatku będzie bardzo znacznem ich obciążeniem, ponoszą już oni bowiem poważne świadczenia podatkowe na rzecz Czerwonego Krzyża, magistratu, a nadto na rzecz kasy chorych, Z.U.P.U. i t. d. Doliczenie kwoty podatkowej do ceny biletu jest wykluczone, gdyż doświadczenie nauczyło już właścicieli kin, *iż tylko w wypadku pobierania najniższych opłat biletowych mogą liczyć na frekwencję publiczności, natomiast najmniejsza podwyżka ceny biletów działa na kinomanów odpychająco, wobec stałego spadku zamożności ogółu.*

Na zebraniu postanowiono, iż spowodowanie interwencji u władz centralnych w porozumieniu z centralnem zrzeszeniem właścicieli kin, jest koniecznością.

W związku z tem wyjechał wczoraj do Warszawy dyrektor łódzkiego zrzeszenia, Pelikan. (p)

Wojewoda Jaszczołt

wrócił z urlopu.

Wojewoda łódzki p. Jaszczołt wrócił z urlopu i obejmuje w dniu 5 września urzędowanie.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sukc. M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193, A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

TEATR MUZYKA SZTUKA

WYSTĘPY TRUPY WILEŃSKIEJ.

Dziś i codziennie wieczorem o godzinie 9-ej doskonały wodewil w trzech aktach Walentina Katajewa „Miljon plag" z występem znakomitego artysty p. Wajelica.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i codziennie wieczorem „Miesiąc aresztu" M. Henequin'a pełna przezabawnych sytuacji farsa, na której publiczność do łez się zaśmiewa, oklaskując w czasie akcji doskonałych wykonawców: Niedziałkowską, Puchniewską, Tatarkiewicz, Woskowską, Tomaszewską, Brodniewicza, Grolickiego, Łabędzkiego, Madalińskiego, Skorasińskiego, Szuberta i Woskowskiego. Efektowne dekoracje wykonał Z. Poduszko.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ŁÓDZKIEJ ROZGŁOŚNI „POLSKIEGO RADJA".

SOBOTA, dnia 3-go września.

11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bież.
12.10—12.20: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.
12.20—12.40: Przerwa.
12.40—12.45: Komunikat meteorologiczny. Transmisja z Warszawy.
12.45—13.25: Muzyka z płyt gramofonowych.
13.25—13.35: Przerwa.
13.35—14.10: Dalszy ciąg muzyki z płyt gramofonowych.
14.10—15.40: Przerwa.
15.40—16.05: Słuchowisko dla dzieci p. t. „Kasia i Marysia w cyrku" — Stefanji Dietrichówny.
16.05—16.35: Muzyka z płyt gramofonowych.
16.35—16.40 Komunikat Centr. Biura Hydrograficznego dla żeglugi i rybaków.
16.40—17.00: Przegląd wydawnictw perjodycznych — omówi prof. H. Mościcki.
17.00—17.00: Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego.
18.00—19.00: Transmisja Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.
19.00—19.15: Skrzynka łódzkiej Rodziny Radjowej — omówi red. Jan Piotrowski.
19.15—19.35: Rozmaitości.
19.35—19.45: Prasowy Dziennik Radjowy.
19.45—20.00: Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, repertuar teatrów.
20.00—21.50: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra Filharm. Warsz. pod dyr. St. Nawrota, Umberto Macnez (tenor) i Ludwik Urstein (akompanjament).
W przerwie koncertu o godzinie 21.00—21.15 Felieton „Na widnokręgu".
21.50—21.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego.
21.55—22.00: Komunikat Gł. Wojsk. St. Meteor. komunikacji lotniczej.
22.05—22.40: Koncert Chopinowski.
22.50—24.00: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.50. WIEDEŃ. Koncert pianisty Seweryna Eisenbergera.
20.00. DAVENTRY. Transm. koncertu z Queen's Hallu.
20.30. STRASBURG. „Thais" — opera Masseneta.
20.45. RZYM. „Dejanice" — opera Catalaniego.

UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE OBOZU P.W. LOTNICZEGO w LUBLINKU.

W dniu 4 września b. r. odbędzie się uroczyste zakończenie Obozu P.W. Lotniczego na Lotnisku w Łodzi.

Program dnia jest następujący:

O godzinie 10-ej rano msza św. polowa i kazanie; o godz. 11-ej do 12-ej rozdanie świadectw i dyplomów uczniom P.W. pilotom; godz. 12-ta do 13-ej wspólny obiad dla szeregowych i uczni pilotów; o godz. 18-ej uroczyste zakończenie Obozu Ogniskiem urządzonem przez uczni pilotów i zabawą taneczną.

Na powyższą uroczystość mamy zaszczyt prosić wszystkich sympatyków lotnictwa.

Komunikacja od przystanku tramwajowego Lotniska na Lotnisko w Lublinku zapewniona, od godz. 8.30 do 10-ej i od 16-ej do 19-ej.

Komendant i Kadra Instruktor.

Jutro, dnia 4-go września r. b. o godzinie 12 i pół p. p. w pierwszą rocznicę śmierci

b. p.

D-ra Maksymiljana Papiernego

odbędzie się odsłonięcie pomnika i nabożeństwo żałobne, o czem zawiadamiają

Żona i córki

4o—2

Komornik przed sądem.

Za obrazę policji skazany został na 3 miesiące aresztu.

(as) Dla scharakteryzowania tła niecodziennej bądź co bądź sprawy, jaka w dniu onegdajszym rozegrała się w sądzie okręgowym przed sędzią Wileckim, przytoczymy słowa prokuratora Joela, który w ten sposób określił nietylko samego oskarżonego, 36-letniego Leona Rothe — komornika w Brzezinach — ale i jego wykroczenie:

— Oskarżony — mówił prokurator, zajmujący, prawda, niewysokie stanowisko w służbie wymiaru sprawiedliwości nietylko zelżył policjantów na służbie, ale **ośmielił się nawet powołać na swe stosunki z p. ministrem sprawiedliwości, z p. prezesem sądu okręgowego w Łodzi, z prokuratorami i kierownikami policji, twierdząc, że sto tysięcy złotych straci, ale policjant — bandę — nauczy i ich wszystkich na kresy wyśle... Proszę wysoki sąd o surową i przykładną karę, która uprzytomni komornikowi z Brzezin, że nie jest kacykiem na prowincji i że są granice nawet dla jego zresztą zupełnie iluzorycznej władzy..."**

Zajście miało miejsce na stacji w Koluszkach w dniu 6-tym lipca, około godziny trzeciej nad ranem. Jaki pan — taki sługa: kontroler stacyjny wezwał policjantów z posterunku stacyjnego, by ujęli awanturującego się **szofera komornika Rothego — Andrzeja Szymańskiego, który bez biletu chciał gwałtem wtargnąć na teren stacyjny.** Policjanci we trzech z ledwością dali sobie radę atletycznej budowy szoferowi. W chwili potem wpadł do lokalu posterunku pan komisarz sądowy **Rothe,** począł **walić pięścią w stół,** wymachiwał pod **nosem policjantów i groził im:**

— **Albo wy, albo ja! Ja was wszystkich stąd na kresy poprzepędzam!** — Poczem począł wymieniać z nazwiska najwyżej postawione osobistości ze świata sądowego, prokuratury i policji, **twierdził, że jest protegowanym tych panów i że zrobi porządek z „bandą"...** Potem trzasnął drzwiami, mrucząc jakieś słowa po niemiecku.

Komornik był podchmielony, jednak — jak ustalił przewód sądowy — nie był aż tak dalece pijany, by nie wiedział co czynił...

Komornik Rothe, tęgi z apoplektycznym karkiem, ociekał przed sądem potem i skruchą...

Nie tłumaczył się wiele: powierzył obronę dwum adwokatom, pp. Hermanowi i Brzezińskiemu, którzy w swych mowach podkreślali **przypadkowość zajścia i bezmiar skruchy i nieszczęścia w jakie pogrążony jest oskarżony. Obrońcy prosili o karę grzywny, a nie o karę aresztu...**

Sędzia Wilecki skazał komornika za obrazę policji na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na trzy lata.

W motywach sąd podniósł, iż nie uważał kary grzywny za celową: **przy b. wysokich zarobkach komorników** — oskarżony nie odczułby jej wcale. Zawieszenie wykonania kary będzie groźnem memento dla skazanego, który niewątpliwie przez ten czas się poprawi. (g)

Kronika radjowa.

RADJOWY KONCERT POPULARNY.

Dnia 6-go września o godzinie 20:00 orkiestra Filharmonji Warszawskiej wykona pod dyrekcją J. Ozimińskiego, uwerturę z „Halki" Moniuszki, następnie orkiestrową suitę Feliksa Rybickiego „Moniuszkiana", składającą się z 4 zorkiestrowanych utworów Moniuszki: Poloneza, Elegji, Walca i Krakowiaka. W drugiej części koncertu uwertura niedawno zgasłego Tadeusza Joteyki, osnuta na trzech polskich tematach ludowych. Solistą koncertu jest p. Zygmunt Mossoczy, bas Opery Warszawskiej, który wykona trzy arje operowe Moniuszki i pieśni polskie między innemi pieśń „Fujarka gra" Karola Rostworowskiego (1875 — 1927), zapomnianego kompozytora, autora oper „Marja" i „Wesele".

RADJOWY KONCERT SOLISTÓW.

Dnia 8 września o godzinie 17.00 w koncercie solistów biorą udział: skrzypaczka Gabrjela Jabłońska, która wspólnie z prof. J. Lefeldem odegra sonatę E. Sjögrena, pieśniarza i organisty szwedzkiego, znanego jednak głównie jako autora sonat skrzypcowych. Z drobniejszych utworów skrzypcowych programu warto wymienić: — „Romans" i „Walc" Pancza Władigerowa, czołowego modernisty bułgarskiego. Sopranistka p. Sabina Szyfman odśpiewa arję z opery „Siostra Angelika" Puccini'ego. Opera ta tworzy część tak zwanego „tryptyku" Puccini'ego t. j. trzech jednoaktówek operowych. Ponadto p. Szyfmanowa wykona pieśni.

Sukcesy Ireny Prusickiej

we Francji.

Z Paryża donoszą o sukcesach, które święciła na konkursie tańca Irena Prusicka. Ze stolicy artystka i jej adeptki udały się na engagement do Trouville - Beach.

Oto co pisze o p. Prusickiej sprawozdawca jednego z pism francuskich:

„Podziwialiśmy tego lata w Trouville-Beach Casino p. Prusicką. Jest to gwiazda pierwszorzędna, łączy ona technikę z najbardziej wyrafinowaną muzykalnością.

Artystka wypełnia kreacje z niesłychanym wdziękiem, oryginalnością, wykazując rzadką sprawność, czy to interpretując w otoczeniu swych młodocianych uczenic prześliczne operetki (La Moscotte, Reve de Valse, Le comte de Luxembourg), czy też parodjując wprost genjalnie produkcje taneczne w sobotnich Galas-Concerts. I tu i tam przykuwa uwagę widza, wywołując gorące oklaski i entuzjazm wśród publiczności.

Tak dalece zgłębiła tajniki sztuki choreograficznej, że samo nazwisko „Irena Prusicka" ściąga do Trouville-Beach Casino elitę publiczności, co i poprzednio miało miejsce w Paryżu w teatrze Champs Elysees, gdzie napływało Tout Paris artystyczne i wielkoświatowe.

Trouville-Beach, które pani Irena Prusicka oczarowała wdziękiem swych kreacyj, owacyjnie przyjmuje nową gwiazdę, pragnąc ją zatrzymać do końca sezonu, lecz spieszno jej do Łodzi i Warszawy, gdzie utalentowana polka prowadzi szkołę tańca, która cieszy się ogromnem powodzeniem".

Mało i brudno

jedzą ludzie w Rosji.

Zgodnie z faktami podanemi przez czasopismo „Leningradskaja Prawda", pożywienie wydawane przez kuchnie kolektywów zawiera 600 kaloryj zamiast 1500. Jest ono gotowane w nocy, wydawane około godziny 6-ej rano, a spożywane w czasie południowej przerwy w pracy. Zarówno smak racyj żywnościowych, jak ich rozmaitość pozostawia dużo do życzenia, gdyż kuchniom kolektywów brak odpowiednich pracowników.

W dalszym ciągu gazeta nadmienia, iż w kuchniach kolektywów lekceważy się najprymitywniejsze zasady higjeny, nie mówiąc już o opiece lekarskiej, która wogóle nie istnieje. W jadłodajni „Sztandar Pracy" nr. 1 w Leningradzie daje się odczuwać dotkliwy brak talerzy. Widelców wogóle niema w użyciu. Ceny posiłków zmieniają się z każdym dniem, a żeby móc kupić kawałek chleba — trzeba uzyskać pozwolenie specjalnego urzędnika.

Co wolno i czego nie wolno...

Nie wolno usuwać ogłoszeń, używać nieprawnych tytułów, hałasować na ulicy i w domu, wylewać płyny i wyrzucać nieczystości oraz dopuszczać się złośliwych żartów.

Równocześnie z nowym kodeksem karnym weszło w życie prawo o wykroczeniach.

() Z dniem 1 września wszedł w życie nowy kodeks karny, a w związku z tem pierwsze dni zbiegły w sądach w atmosferze żywego zainteresowania. Każde bowiem przestępstwo otrzymało obecnie nowy pryzmat, przez który trzeba było nauczyć się patrzeć.

Równocześnie weszła w życie nowela do procedury karnej, to też nie zabrakło i w technice sądowej nowych wrażeń.

— Proszę wstać, sąd wchodzi na wyrok.

Sala wstaje, wstaje prokurator i obrońcy. Tymczasem **sędziowie siadają na fotelach.**

Oczywiście bywalcy sądowi siadają również, gdyż do tej pory **albo wszyscy stali przy ogłaszaniu wyroku z sędziami włącznie, albo też, jeśli sędziowie zajmowali miejsca, można było iść za ich przykładem**, gdyż znaczyło to, że będzie ogłaszany nie wyrok lecz decyzja naprz. co do wznowienia przewodu sądowego i t. p.

Tymczasem, mimo, że sędziowie usiedli, woźny nakazuje publiczności powstać.

— Panie, nie zawracaj pan głowy — rozlega się głos z ław dla publiczności. Przecież sąd siedzi to i my możemy siedzieć.

— To pan nie wie, że teraz obowiązuje nowa procedura?

Na ścianach kuluarów sądowych wiszą nowe rozporządzenia, obowiązujące również od 1 września o sądach doraźnych... A w treści samych wyroków są nowości, do których nie łatwo się będzie przyzwyczaić. Sąd doraźny **oznaczał dotychczas — ułaskawienie lub karę śmierci,** względnie zamianę na dożywotnie więzienie. Obecnie — pozbawienie praw obywatelskich i publicznych na 5 lat, na 2 lata, zawieszenie wykonania kary więzienia dwu lat na przeciąg lat pięciu.

Co jest jednak najbardziej interesujące, to prawo o wykroczeniach, które weszło równocześnie w życie wraz z nowym kodeksem karnym. Są to bowiem przewinienia najczęściej popełniane, przewinienia za które dotychczas nie było żadnej kary, **przewinienia, których dopuszczali się niemal wszyscy.**

Spotykamy się z tem na każdym kroku w naszem życiu codziennem. **Pociągnięty może być do odpowiedzialności karnej każdy obywatel, nie przejawiający bynajmniej skłonności antyspołecznych.** Znajomość nowego prawa o wykroczeniach jest tedy niezbędna dla każdego.

W prawie tem przewidziane są następujące wykroczenia: wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu, wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu, przeciwko zdrowiu publicznemu, przeciwko poszczególnym osobom i wykroczenia przeciwko mieniu.

Z pośród całej masy wykroczeń wymienić należy najbardziej interesujące.

A więc **za umyślne uszkadzanie lub usuwanie ogłoszeń,** wystawionych publicznie przez władze, urząd państwowy lub samorządowy lub uniemożliwienie w inny sposób zapoznania się z takiem ogłoszeniem, grozi kara aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

Kto przywłaszcza sobie stanowisko lub tytuł, do którego nie ma prawa, albo **nosi odznaczenie oznakę lub strój,** do którego nie ma prawa, podlega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 zł.

Sprawa spokoju publicznego i domowego niezmiernie aktualna, omówiona została w dwuch artykułach, które mają następujące brzmienie:

„Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój publiczny, podlega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywnie do 2000 złotych“. „Kto przez uporczywe wybryki zakłóca spoczynek nocny, podlega karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 2500 złotych“.

Jest to przepis niezmiernie pożyteczny, który w praktyce przyczyni się do poprawy nieznośnych stosunków, panujących w domach łódzkich.

Bardzo znamienny jest artykuł 32, na mocy którego **osoba, skłaniająca nieletniego, poniżej lat 17 do żebrania, podlega karze aresztu do 1 miesiąca.** Plaga dzieci-żebraków, wysyłanych na ulice miasta przez rodziców lub obce osoby, jest zjawiskiem, z punktu widzenia społecznego, niezwykle szkodliwem dlatego też właśnie walka z nią znalazła swój wyraz w prawie o wykroczeniach. Zaznaczyć należy, że za żebranie w sposób zuchwały lub oszukańczy również grozi kara aresztu do 1 miesiąca.

Wszystkie **panie domu i wszystkie służące** niewątpliwie zainteresują się **art. 38 który głosi:** „Kto bez zachowania należytej ostrożności wystawia lub wywiesza ciężkie przedmioty, albo niemi rzuca, wylewa płyny, wyrzuca nieczystości itd. **podlega karze grzywny do 50 złotych.** Jeśli zaś sprawca dopuścił się tego czynu przez złośliwość lub swawolę, podlega karze do 50 zł.

A dalej przepis, który godzi we wszystkich ludzi złośliwych i „kawalerzy“. **Kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub niepokój, podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.** Znikną w ten sposób kawały telefoniczne oraz niesmaczne żarty primaaprilisowe. Szczucie psem też przestaje być niewinną zabawą — grozi za to kara aresztu do 3 dni lub grzywny 100 złotych.

Właściciele domów zkolei powinni wiedzieć, że istnieje specjalny przepis, na mocy którego ten, **kto wbrew swemu obowiązkowi zaniecha oświetlenia miejsc dostępnych dla publiczności,** podlega karze aresztu do 3 dni lub **grzywny do 100 złotych. Taka sama kara grozi temu, kto oświetlenie, przez złośliwość, psuje i gasi.**

Za uszkodzenie cudzego ogrodu warzywnego, owocowego lub kwiatowego, drzewa lub krzewu owocowego, albo drzewa przydrożnego, karany będzie aresztem do 3 miesięcy lub grzywną do 3000 zł.

Kto w ciągu 2 tygodni od daty **znalezienia cudzego mienia, wartości ponad 10 złotych, cudzych dokumentów, albo przybłąkania się cudzego zwierzęcia,** nie zawiadomi o tem władzy policyjnej lub gminnej, ani w inny sposób nie poszuka posiadacza, podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

Jak widać z powyższego, przewidziane zostały kary za przekroczenia, które dotychczas karalne nie były, które popełniano codziennie, na każdym kroku. Należy więc zachować jaknajdalej idącą ostrożność, by nie popaść w kolizję z prawem o wykroczeniach.

Samochód nie współzawodniczy w Polsce z koleją

Spadek frekwencji na kolejach spowodowany jest przez kryzys.

Ogłoszone ostatnio dane o przewozie pasażerów na kolejach wyraźnie stwierdzają, że **ruch pasażerski w ostatnim roku sprawozdawczym osłabł.** Rozlegały się dość często głosy, że samochód wytwarza kolei znaczną konkurencję, odbierając jej dochód z przewozu pasażerów.

Cyfry mówią co innego. Na spadek frekwencji pasażerskiej w Polsce **samochód prawie żadnego wpływu nie ma.** W roku 1929 przewieziono kolejami 168.659.7 tys. pasażerów, a w roku 1930 — o 8.6 proc. mniej, gdyż tylko 154.230.9 tys., przyczem zmniejszenie to rozkłada się na wszystkie trzy klasy: w kl. pierwszej o 27.3 proc. mniej, w drugiej o 10.4 proc. i trzeciej o 6.2 proc. Zauważyć przytem należy, że ilość t. zw. **pasażero - kilometrów** (iloczyn ilości pasażerów przez przeciętny przejazd pasażerów) począwszy od r. 1923 waha się aż do r. 1930 w granicach od 6—7 miljardów.

Całkiem inny obraz przedstawia **rok 1931.** Pasażerów przewieziono tylko 135.272.7 tys., a więc **12.3 procent mniej** aniżeli w roku poprzednim, przyczem w klasie pierwszej przewieziono o 49.3 proc. osób mniej, w drugiej — o 20.6 proc., a w trzeciej — o 11.4 proc. więcej.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że ruch samochodowy nie miał żadnego wpływu na osłabienie ruchu pasażerskiego na kolejach, **zwiększenie zaś ilości pasażerów w klasie trzeciej, a więc najtańszej, dowodzi, że zawiniło tu tu przedewszystkiem ogólne przesilenie gospodarcze, bezrobocie i duży spadek dochodu społecznego.**

Jeżeli ponadto zwrócić uwagę, że ilość pasażero - kilometrów z 6.739 milj. w r. 1930 spadła odrazu do 5.604 milj., a więc o 16.8 proc. i to właśnie w roku bardzo ciężkim, również dla samochodu, który oprócz ogólnego przesilenia miał jeszcze do przezwyciężenia trudności, wynikłe z opłat na rzecz funduszu drogowego, to będzie to jeszcze jednym dowodem, że **samochód u nas jeszcze nie jest w stanie współpracować z koleją.**

Samochód może odegrać dużą rolę w tej mierze, ale tylko tam, **gdzie stał się powszechnym środkiem lokomocji, jak Stany Zjednoczne i Kanada.** Są to kraje o wielkim ruchu samochodowym i przewóz pasażerów kolejami spada tam również oddawna, niezależnie od kryzysu, gdyż np. w Stanach Zjedn. w r. 1923 przewieziono pasażerów 1.009 miljonów, a w r. 1929, a więc jeszcze przed kryzysem, już tylko 786 milj., w Kanadzie — 43 i 35 miljonów. W Stanach Zjedn. kolejowy ruch pasażerski jest tak słaby, że jeżeli ilość przewiezionych osób na 1 km. kolei w Polsce oznaczyć liczbą **100,** to w Stanach Zjednoczonych wskaźnik ten będzie wynosił tylko **22,8,** prawie **pięć razy mniej, aniżeli u nas.**

Jakkolwiek ruch samochodowy w innych krajach przodujących jest znacznie mniejszy, aniżeli w Stanach Zjednoczonych, a większy aniżeli w Polsce, to jednak oddawna już można było stwierdzić, że **wszędzie ruch pasażerski na kolejach stale maleje, chociaż jest znacznie większy aniżeli w Polsce.** Tam zatem samochód już zaczyna odgrywać pewną rolę, ale też tam samochodów jest coraz więcej. W Stanach Zjednoczonych na tysiąc mieszkańców jest prawie 218 samochodów, w Kanadzie — 125, we Francji — 35,7, A Anglji — 33,7 itd., w Polsce — 1.3, a więc 167 razy mniej, aniżeli w Stanach Zjednoczonych.

Jasną jest rzeczą, że samochody, gdyby nawet wszystkie autobusy były przepełnione, **nie są w stanie dać cyir tak wielkich, aby je kolej mogła odczuć tembardziej, że na duże odległości samochód u nas jest bardzo mało używany.**

Z. K.

Derwisze z Sudanu i Marokka

przybyli do Łodzi.

Do zjawisk najbardziej egzotycznych i zamykających w sobie kwintesencję Wschodu, należy niewątpliwie taniec derwiszów.

Narody wschodnie, szczególnie zaś chaldejczycy, a później babilończycy i asyryjczycy, uważali zawsze taniec za jedną z najpierwszych manifestacyj oddawania czci bogom. Nie było święta w dolinie Tygrysu i Eufratu, nie było żadnej uroczystości religijnej którejby nie towarzyszyły tańce.

Tańce wykonywali specjalni kapłani z pośród siedmiu kapłanów głównych. Tańce wykonywały również umyślnie służbie bogom poświęcone dziewczęta...

Wyznawcy Allaha — mahometanie — przejęli od tych dawnych narodów wschodnich do swych obrządków religijnych również i taniec. Podczas gdy w Turcji taniec religijny powoli zamiera, znane są przecież po dziś dzień ekstatyczne tańce persów i znane są — ze słyszenia oczywista — tańce derwiszów.

Derwisze są kapłanami narodów zamieszkujących pobrzeża Sahary. Tam wiara mahometańska — wiara w jedynego Boga — zawiera, jeśli o praktyki chodzi, wiele pierwiastków jeszcze bardzo prymitywnych.

Derwisze, pod dźwięk bębna i kastanietów, tańczą początkowo wolno; rytm tańca staje się coraz szybszy, muzyka coraz namiętniejsza, aż powoli, krążąc ciągle — wpadają derwisze w rodzaj ekstatycznego transu...

Jest to widowisko jedyne w swoim rodzaju widowisko niezapomniane...

Dowiadujemy się, że do Łodzi przybyła trupa derwiszów z Sudanu i Marokka.

Któż nie chce ujrzeć tych czarnych synów, wykonujących uświęcony taniec, któż nie chce wejrzeć w tajemnice dalekiego, nieznanego Wschodu — tajemnice, których rąbek uchyli się przed nami w niezwykłym tym tańcu..

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Równowaga w bilansie handlowym.

Nadwyżka wywozu ponad przywóz wyniosła za dwa lała 1930 i 1931 okrągło **600 miljonów**, pokrywając w ten sposób prawie połowę wielkiego niedoboru z trzech poprzednich lat.

Przeciętna wysokość nadwyżki w miesiącu roku ubiegłego wynosiła około **35 miljonów złotych;** suma jak na nasze warunki **bardzo pokaźna.** W roku bieżącym sytuacja uległa zmianie. — Zwłaszcza od kwietnia poczynają maleć nadwyżki aktywne w bilansie handlowym. W kwietniu nadwyżka wyniosła 17, maju — 5, w czerwcu — 6, w lipcu — 12 miljonów. Przeciętna miesięczna za bieżący rok wynosi wprawdzie jeszcze bezmała **20 miljonów, ale tendencja jest malejąca.**

Nic dziwnego, że ludzie zastanawiają się, **czy bilans handlowy nie stanie się biernym.**

Wydaje się nam, iż obawy te **są nieuzasadnione,** ponieważ kompresja eksportu jest i tak już nader silna we wszystkich naszych głównych artykułach wywozowych z produktam gospodarstw rolnych i węglem na czele, że znaczny jego spadek dalszy jest mało prawdopodobny; co do importu — to bez zmiany konjunktury trudno liczyć się z jego wzrostem.

Natomiast prawdopodobnem wydaje się, że znaczne nadwyżki lat 1930 i 1931 nieprędko wrócą, słowem — **że bilans będzie się utrzymywał już tylko mniej więcej w stanie zrównoważenia.**

Czy należy spodziewać się z tej racji większych **niebezpieczeństw dla naszego bilansu płatniczego?**

Tutaj trzeba zorjentować się w stanie kredytów, udzielonych i wykorzystanych przez Polskę z tytułu handlu z zagranicą. Wedle danych, które w czerwcu opublikował w swym raporcie ekonomicznym BGK — kredyty handlowe udzielone nam z tego tytułu wynosiły jeszcze w końcu 1929 roku ponad 1.1 miljarda złotych, ale w końcu 1931 roku opadły do 240 miljonów. Jednocześnie kredyty udzielone przez nasz eksport spadły z 375 na 301 miljonów (głównym naszym kredytobiorcą jest ZSSR). Już więc w końcu zeszłego roku istniał taki, mało przez kogo u nas znany, stan rzeczy, że przy naszem ubóstwie dawaliśmy więcej kredytu, niż braliśmy sami, w roku bieżącym raczej kredyty nam udzielone zmalały aniżeli wzrosły.

Słowem wyszliśmy już po tłustych latach bilansu handlowego (1930 i 1931) mniej więcej „na czysto". Zaległości nie będą nam już ciążyły. Jeżeli więc tylko bieżąca wymiana towarowa z zagranicą utrzyma się w **stanie równowagi**—nie będziemy narażeni na większe niebezpieczeństwo.

Dr. A. Z.

Gremjalny protest przemysłowców
przeciwko wprowadzeniu w życie nowych przepisów karnych.

(ic) Wczoraj w stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków w sprawie przepisów nowowprowadzonego art. 280 kodeksu karnego i rozporządzenia o postępowaniu władz skarbowych. Zebranie, które wzbudziło wielkie zainteresowanie, zagaił prezes radca Bibergal, informując zebranych, że nowowprowadzone przepisy k. k. **grożą tak poważnemi konsekwencjami poszczególnym płatnikom, że zarząd stowarzyszenia uznał za konieczne zwołać w tej sprawie nadzwyczajne walne zebranie, celem wysłuchania opinji.**

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w wyniku której przyjęto jednomyślnie następujące rezolucje:

„Nadzwyczajne ogólne zebranie członków stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, po zapoznaniu się z całokształtem nowowprowadzonych przepisów dotyczących sankcji karnych **za** nieprowadzenie ksiąg handlowych oraz postępowania egzekucyjnego władz skarbowych i biorąc pod uwagę: 1. że cytowany przepis kodeksu karnego może mieć zastosowanie tylko w związku z przepisami instruktywnymi materjalnego prawa, 2. że istnieje brak, wobec obowiązywania jeszcze na terenie Rzeczypospolitej czterech przestarzałych kodeksów handlowych, nieodpowiadających zmienionym warunkom, 3. że co się tyczy przepisów postępowania egzekucyjnego, to **nie dają się one w żaden sposób powiązać z powszechnymi wysiłkami płatników w kierunku płacenia podatków** na tle wysoce niepomyślnej ogólnej sytuacji gospodarczej, natomiast pozwalają przypuszczać, iż bezwzględne stosowanie ich sprowadzi ruinę placówek gospodarczych, postanowiło:

Zwrócić się z jednej strony **do pana ministra sprawiedliwości** o spowodowanie zawieszenia art. 280 k. k. do czasu wprowadzenia należycie wyspecyfikowanych przepisów o obowiązku prowadzenia ksiąg, z drugiej zaś strony **do rady ministrów i pana ministra skarbu** o spowodowanie zawieszenia szczególnie krzywdzących przepisów o postępowaniu egzekucyjnem i przedłożyć **panu ministrowi przemysłu i handlu** memorjał o szkodliwości nowowprowadzonych przepisów dla całokształtu życia gospodarczego, z prośbą o poparcie w kierunku ich uchylenia.

Wszystkie gatunki towarów drożeją.
Silna tendencja zwyżkowa w sierpniu.

(ic) Rynki towarowe w ostatnim miesiącu stały pod znakiem wyraźnej tendencji zwyżkowej.

Na rynku surowców włókienniczych zdecydowanie zwiększyła się ilość zakupów. Ceny wełny surowej tylko nieznacznie poszły w górę, ale w dalszym ciągu wykazują tendencję zwyżkową. Ceny bawełny przez cały sierpień wykazywały żywy ruch zwżkowy.

Podobnie kształtowały się ceny *juty.* Gdy przemysł przystąpił do pokrywania swego zapotrzebowania — ceny poszły dalej w górę.

Na rynku kauczuku dała się zauważyć stosunkowo duża zwyżka cen, której jednak towarzyszyły lekkie tendencje zniżkowe. Statystyka zapasów kształtuje się niekorzystnie.

Rynek towarów kolonjalnych wykazuje przy zwyżkowych notowaniach lekkie ożywienie, aczkolwiek zasadniczo mocny nastrój nie zdołał się utrzymać.

Rynek herbaty z początkiem sierpnia wykazywał mocną tendencję później osłabił się nieco i żywsze zainteresowanie panowało tylko dla najwyższych gatunków.

Rynek cukru stał pod znakiem żywego popytu, co doprowadziło do znaczniejszych zwyżek cen.

Znamienna zwyżka wystąpiła *na rynku metali,* przyczem ceny cyny, miedzi, cynku i ołowiu znacznie wzrosły. W kołach fachowych skłaniają się wszakże do poglądu, że zwyżka cen wynika przeważnie z tendencji spekulacyjnych.

Rynek skór surowych wykazywał zwyżkę cen w porównaniu do lipca o blisko 10 procent.

Na rynku tłuszczów prawie wszystkie produkty wykazywały w ciągu sierpnia mniej lub więcej silną tendencję zwyżkową.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita przy obrotach ograniczonych. Notowano: Holandja 359.05, Londyn 30.97--30.96, Nowy Jork 8.92, Nowy Jork kabel 8.925, Paryż 34.98—34.97, Praga 26.38, Szwajcarja 172.95, Medjolan 45.74. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Belgja 123.86, Sztokholm 159. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212.10, w obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.20, dolar gotówka 8.90,75, dolar złoty 8.92,25 rubel złoty 4.65, rubel srebrny 1.42, bilon 0.60.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były dość ożywione przy tendencji nadal mocnej, zarówno dla akcyj Banku Polskiego jak i akcyj metalurgicznych i cukrowych. Notowano: Bank Polsk 90—91—90.50 Sole Potasowe 75, Puls 51, Cukier 23.50 Węgiel 17, Nobel 4.75, Lilpopy 15, Modrzejów 4, Starachowice 10.50—10—10.25, Haberbusch 48.50--49.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była nadal bardzo mocna. Dużych obrotów dokonano 4 proc. poż. dolarową, 7 proc poż. stabilizacyjną oraz listami 48.25--48—48.50, 4 proc. poż. inwestycyjna zwykła 98--97.75, 6 proc. poż. dolarowa 55.75—56, 7 proc. poż. stabilizacyjna 55—56.50—55.25, 8 proc. budowlane BGK. I em. 93, 4 proc. ziemskie 29.50, 4 i pół proc. ziemskie 39, 4 i pół proc. Warszawy 45.50, 5 proc. Warszawy 48.25, 8 proc. Warszawy 59.75—60.50--60.38, odcinki po 1000 złotych 61, 8 proc Częstochowy 55, 10 proc. Lublina 58, 10 proc. Siedlec 54. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 5 proc. poż. konwersyjna 37, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 37.25, 8 proc. ziemskie złotowe 51. Za 7 proc. ziemskie dolarowe chciano płacić 51.50.

Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 1255.50 ton, w tem żyta 100 ton. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych — żyto 16.75—17, pszenica jednolita 29--29.50 pszenica zbierana 28.50-29, owies jednolity 16.50—17, owies zbierany 15-15.50, jęczmień na kaszę 16.50—17, jęczmień browarny 17.50—18.50, groch polny jadalny 27—30, groch Victoria 27--30, rzepak zimowy 38—39, siemie lniane bazis 31--33, koniczyna biała surowa 120—160, koniczyna biała bez kanianki 160—200, mąka pszenna luksusowa 48--53, mąka pszenna 4/0 43—48, mąka żytnia pytlowa 31—33, mąka żytnia sitkowa 24--26, mąka żytnia razowa 23—25, otręby pszenne szale 11.50—12, otręby pszenne średnie 11.50--12, żytnie 8.50-9, kuchy lniane 19--20, rzepakowe 15.50—16, słonecznikowe 16.50—17.

OTWARCIE III-GO MIEJSKIEGO BEZPŁATNEGO AMBULATORJUM.

W dniu 1-go września r. b. otwarte zostało III Miejskie Bezpłatne Ambulatorjum dla dziatwy szkolnej przy ul. Południowej Nr. 39.

Ustawa o nadzorach
zostanie znowelizowana.

(ic) **Organizacje gospodarcze** omawiają obecnie sprawę wydania jednolitej ustawy **o nadzorze sądowym.** Sprawa ta posiada wielką wagę i z tego powodu we wszystkich związkach odbywają się ciągle narady, celem zebrania opinji, do przedstawienia p. ministrowi przemysłu i handlu.

Obecna ustawa, zdaniem sfer gospodarczych, nie jest dobra, i z tego względu należy ją bezwzględnie znowelizować.

Nowelizacja ustawy ma pójść w tym kierunku, **aby wierzytelności, powstałe w czasie nadzoru sądowego były uprzywilejowane, aby ograniczono moc ustawy o nadzorach sądowych, aby powoływano rzeczoznawców dla oceny towarów firm, ubiegających się o nadzór.**

Akcje i papiery wartościowe.

AKCJE.

Bank Polski 90—91—90.50
Sole potasowe 75.—
Puls 51 —
Cukier 23.50
Węgiel 17.—
Nobel 4.75
Lilpop 15.—
Modrzejów 4.—
Starachowice 10.50—10—10.25
Haberbusch 48.50—49.50.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3 proc. budowlana 38 i jedna czwarta
4 proc. inwestycyjna 98—97.75
6 proc. dolarowa 55.75—56.—
4 proc. dolarowa 48.25—48—48.50
7 proc. stabilizacyjna 55—56.50—55.25
8 proc. B. G. K. 94.—
8 proc. B.G.K. (budowlane) 93.—
4 proc. ziemskie zł. 29.50
4 i pół proc. ziemskie zł. 39.—
4 i pół proc. m. Warszawy 45.50
5 proc. m. Warszawy 48.25
8 proc. m. Warszawy 59.75—60.50—60 i trzy ósme — 61.00
8 proc. m. Częstochowy 55.—
10 proc m. Lublina 58.—
10 proc. m. Siedlec 54.00.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 1 września, Loco 8.80 wrzesień 8.16 październik 8.25, listopad 8.30, grudzień 8.40, styczeń 8.47, luty 8.53, marzec 8.53, kwiecień 8.55, maj 8.71, czerwiec 8.75 lipiec 8.80.

Nowy Orlean, 1 września, Loco 8.15, październik 8.18, grudzień 8.43, styczeń 8.49 marzec 8.64; maj 8.71, lipiec 8.84.

Liverpool, 1 września, Loco 6.50 wrzesień 6.15, październik 6.16, listopad 6.15, grudzień 6.16, styczeń 6.17 luty 6.19, marzec 6.20, kwiecień 6.22, maj 6.25, czerwiec 6.27 lipiec 6.29, sierpień 6.30.

Bawełna egipska.

Liverpool, 1 września, Loco 8.70, październik 8.36, listopad 8.42, grudzień 8.49, styczeń 8.53, marzec 8.63 maj 8.73, lipiec 8.83.

Upper 1 września, Loco 7.76, październik 7.40, listopad 7.43, grudzień 7.44, styczeń 7.46, marzec 7.51, maj 7.56, lipiec 7.61.

Brema, 1 września, Loco 9.56, październik 9.10 grudzień 9.20, styczeń 9.27 marzec 9.41, maj 9.49, lipiec 9.56.

Aleksandrja, 1 września, Bawełna Sakellaridis: listopad 16.73, styczeń 16.87, marzec 17.10. Bawełna Ashmouni: październik 13.55, grudzień 13.68, luty 13.84.

Trzy nowe sztuki sceniczne

przygotowuje słynny poeta i dramaturg Maurice Rostand

(r) Znany poeta i dramaturg francuski Marice Rostand spędza swój tegoroczny urlop w Deauville. Właściwie trudno to nazwać urlopem. Rostand nie odpoczywa bowiem wcale, lecz pracuje w dalszym ciągu **bardzo intensywnie**, przygotowując szereg nowych sztuk na nadchodzący sezon teatralny.

Codziennie wieczorem, gdy tłumy ludzi zbierają się w kasynie, przy stole gry można zaraz zobaczyć postać poety. Rostand jest namiętnym graczem w baccarat. Przy zielonym stoliku spędza wszystkie swe wolne chwile. Twierdzi on, że gra w karty stanowi dla niego najlepszy, choć kosztowny wypoczynek.

Sportów nie uprawia. Na plaży zjawia się bardzo rzadko. W przerwach między pracą i posiłkiem, oddaje się tak ulubionej przez siebie namiętności.

Ale i w niemniejszym stopniu pracuje. Codziennie, po spożyciu śniadania zamyka się w swym pokoju i rozpoczyna pisanie. Pracuje nad trzema sztukami teatralnemi równocześnie.

Jedna sztuka jest już niemal skończona. Nosi ona interesujący tytuł **„Proces Oskara Wilda"**. Rostand opowiada, że pracował nad nią bardzo długo ze względu **na wyjątkowy temat** i konieczność dokładnego poznania epoki i atmosfery, w których toczył się niegdyś słynny proces znakomitego pisarza. Sztuka ta ukaże się na scenie w Paryżu w połowie nadchodzącego sezonu.

Drugą sztuką, nad którą pracuje Rostand, jest dramat z życia francuskich metalowców. Nosi ona tytuł **„Europejscy fałszerze pieniędzy"**. Podobnie jak i „Proces Oskara Wilde" sztuka ta jest pisana prozą. Według swego typu i sposobu ujęcia, zbliża się ona do znanej sztuki p. t. „Człowiek, który zabił".

Trzecią, — jest wreszcie sztuka z życia Sary Bernard. Będzie to reportaż sceniczny w kilku odsłonach, odtwarzający bieg życia wielkiej Sary. Pisana jest wierszem.

Maurice Rostand jest obecnie jednym z najpopularniejszych autorów. Gdyby nie namiętność do gier hazardowych, być może pozostawiłby kiedyś bardziej bogatą spuściznę literacką.

Do akt Nr. 1356 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12-go września 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 112, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Arno Frühhaufa i składających się z samochodu osobowego marki „Essex", oszacowanych na sumę zł. 2.000.
Łódź, dnia 30 sierpnia 1932 r.
Komornik (—) Stefan Zajkowski.

Do akt Nr. 1389 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13-go września 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 40, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kino-Teatru „Rakieta" i składających się z foteli i krzeseł, oszacowanych na sumę zł. 540.—
Łódź, dnia 30 sierpnia 1932 r.
Komornik (—) Stefan Zajkowski.

Do akt Nr. E. 1344 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13-go września 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do masy upadł. Szmula Buchwajca i Szajndli Buchwajc i składających się z kredensu dębowego i pianina, oszacowanych na sumę zł. 650.—
Łódź, dnia 2 września 1932 r.
Komornik LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. E. 699 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14-go września 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 36, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Icka-Joska Eisnera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 900.—
Łódź, dnia 2 września 1932 r.
Komornik LEON WĄSOWSKI.

Parcelacja letniskowa w lesie sosnowym MAJĄTKU DRUŻBICE położonym przy szosie Łódź-Pabjanice-Bełchatów

PARCELE SPRZEDAJE SIĘ OD 25 DO 50 GROSZY ZA METR KW. NA 2-LETNIE SPŁATY. Miejscowość piaszczysta sucha, zdrowotna i bardzo ładna plaża nad jeziorem. 60-letni las.
Komunikacja bardzo dogodna, co 2 godziny wychodzi autobus z Łodzi przez Pabianice Drużbice do Bełchatowa i z powrotem
Już sprzedano 2/3 działek, pozostało do sprzedania 1/3 działek. Połowa nabywców działek już zostało zatwierdzonych przez Okręgowy Urząd Ziemski w Piotrkowie.
Dla obejrzenia i zamówienia działek, w sprawie odjazdu do lasu itd. informacyj udzielają:

1) w Łodzi biuro inż. Leona Hurwicza, Piłsudskiego 36, tel. 141-95
2) w Piotrkowie biuro miernicze przysięgłego Leopolda Pajdowskiego, ul. Piłsudskiego 65, tel. 20.
3) w Pabjanicach W. Nychter, ul Szkolna Nr. 3, tel. 66.
4. w Kolumnie willa Jakubowicza, róg Łąkowej i Legjonowej.
5) w Drużbicach administrator majątku (Dom Władysława Adlera). 50-10

UWAGA: Pełnomocnik właścicielki w niedziele i święta przebywa w lesie i osobiście udziela informacyj Wyjazd autobusem z Pabjanic o 10 rano

---

Społeczne

Polskie Gimnazjum Męskie

w Łodzi

Pomorska 105. Telefon 132-18

Zapisy kandydatów do klas przygotowawczych (I, II, III i IV oddział) przyjmuje sekretarjat gimnazjum codziennie od godz. 11—1.
Początek lekcyj dn. 1 września o godz. 9-ej.
Egzaminy wstępne dn. 2 września o godz. 9-ej.

Z prawami gimnazjów państwowych

Gimnazjum Żeńskie Tow. „Kultura"

Wólczańska 123. Tel. 174-85.

Sekretarjat przyjmuje zapisy do wszystkich klas w godz. 10—13.
OPŁATY NISKIE.
Za dzieci pracowników państwowych wpłaca czesne Skarb Państwa.
Sekretarjat przyjmuje równocześnie zapisy do klas A, B, C, I, II i III szkoły powszechnej przy Gimnazjum.
Czesne w klasach od kl. A do III wynosi 15—25 zł. miesięcznie.
Egzaminy wstępne od 1—5 września.
40-4 Dyrektorka: H. MANUGIEWICZOWA.

Gimnazjum Żeńskie
z pełnemi prawami gimnazjów państwowych
(Kategorja A.)

Marji Hochsteinowej

Wólczańska 23

telefon 214-27. telefon 214-27.

Zapisy nowowstępujących uczennic codziennie w godz. od 10 do 13 i 17 do 19.
50—4

Dyrekcja

Gimnazjum Humanistycznego Męskiego I. KACENELSONA

Zawadzka 43, tel. 151-79

Zawiadamia, iż zapisy nowowstępujących uczniów przyjmuje Kancelarja szkolna w godz. od 10—2 i 5—7.
Egzaminy wstępne rozpoczynają się 1 września. 40-4
Do przedszkola przyjmuje się dzieci od 4 lat

Pierwsza w Łodzi Prywatna Szkoła Pracy
7-kl. Koedukacyjna Szkoła Powszechna
oraz
GIMNAZJUM MĘSKIE HUMANISTYCZNE

ZENONA POZNERA

Zawadzka 1 (centrum miasta), III p. (winda), tel. 237-27. Przy gimnazjum (przedszkole pod kierownictwem d-rowej Marji Langerowej.
CZESNE OD 20 ZŁ. MIESIĘCZNIE.
Nauka się rozpoczęła. Zapisy trwają. 45—4

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7. 00

KTO POSZUKUJE domu, placu, parcelle, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruch", Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

PIANINO używane, kupię okazyjnie. Oferty sub „Cena - firma" do Republiki.

BUDKA do sprzedania. Kilińskiego 201. 8.9.

WSZELKIE DRUKI
FUNDUSZU BEZROBOCIA
w/g ostatnich wzorów do nabycia po cenach konkurencyjnych w drukarni
A. J. OSTROWSKI
PIOTRKOWSKA 55, tel. 203-54. 25—2.

WILLĘ 12-pokojową, garaż, okazyjnie sprzedam za 35.000 złotych. Zakopane, skrytka 265.

Lokale

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polruch". Al. Kościuszki 27, telefon 141-01, 132-01.

SŁONECZNY pokój umeblowany wynejmę pani. Lipowa 25, m. 12.

UCZENICOM lub uczniom odnajmę miły, słoneczny, frontowy pokój z całodziennem utrzymaniem, niedrogo. Radjo, pianino. Centrum miasta. Wólczańska 112. Jędrzejewska. 4.9

FRANCUZKA wynajmie pokój. Południowa 28. 10.

ODSTĄPIĘ słoneczny pokój z kuchnią i przedsionką. Wiadomość Nawrot 72, m. 25. 3.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem, może być dla dwuch panów od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 6 m. 9, wejście z frontu. 4

STANCJA dla 3-ch uczenic lub uczni w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: tel. 189-38 cały dzień. 4

DWA frontowe pokoje, umeblowane, wejście niekrępujące oddam również oddzielnie. Piotrkowska 88, m. 6.

5 POKOI do oddania. Gliksmanowa, Śródmiejska 31, pierwsze piętro, front.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z oddzielnem wejściem, centralnem ogrzewaniem dla 2 panów. Piłsudskiego 76, m. 16.

ZAMIENIĘ mieszkanie trzypokojowe z wszelkiemi wygodami na III p. przy Zachodniej na dwupokojowe z wygodami w okolicy Śródmiejskiej nie wyżej II p. Of. sub „Korzystna Zamiana".

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 81, m. 26, Gilles.

2 LUB 1 POKÓJ z oddzielnem wejściem, umeblowane z wygodami do wynajęcia. Al. Kościuszki 93, m. 5.

4-POKOJOWE mieszkanie, słoneczne, w czystym domu, kompletnie wyremontowane, wszelkie wygody, ew. z meblami do odstąpienia. Żeromskiego 29, m. 34. 4.9.

DLA UCZENICY utrzymanie i troskliwa opieka przy inteligentnej izr. rodzinie. Piłsudskiego 37, m. 7 (Południowa 12). 4.

DO WYNAJĘCIA pokój z niekrępującem wejściem Al. I-go Maja 11, m. 3. 4.9.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany słoneczny, niekrępujące wejście, wygody, telefon. Wiadomość u dozorcy Lipowa 33, od 2 p. p. do 5-ej.

POKÓJ dla pana, wejście niekrępujące, łazienka, telefon. Gdańska 35, m. 3, I p., front.

DUŻY pokój umeblowany, wygody niekrępujące wejście do odnajęcia. ul. Śródmiejska 100, m. 2. 4.

DLA BEZDZIETNEGO małżeństwa do wynajęcia 2 pokoje umeblowane z wszelkiemi wygodami i telef., ewentualnie z używaln. kuchni. Wiadomość tel. 146-43. od 10—2-ej. 4.

POKÓJ z kuchnią, słoneczny nie wyżej II p. bez odstępnego, poszukiwany Of. sub „Dobry płatnik".

BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne, poleca biuro „Lokum", Piotrkowska 79 front II piętro.

Z prawami Gimnazjów Państwowych

Gimnazjum Męskie

TOWARZ. SZERZENIA OŚWIATY I WIEDZY TECHN. WŚRÓD ŻYDÓW W ŁODZI.

POMORSKA 46-48, tel. 106-64

Zapisy kandydatów przyjmuje sekretarjat gimnazjum codziennie od godz. 9—14-ej.
Egzaminy wstępne trwają.
Przy gimnazjum istnieją klasy A. B. C.
Czesne w klasach wstępnych wynosi 25 zł. miesięcznie.
6o—4 **Dyrekcja.**

Książki Szkolne

nowe i **UŻYWANE** dla wszystkich szkół oraz **materjały pisemne**, poleca księgarnia

L. KRYSZEK. 15 POMORSKA 15

Uwaga: Kupujemy używane książki szkolne **i płacimy najlepsze ceny.** 35—3

Pilny uczeń pisze i rysuje przyborami piśmiennemi ze znakiem ochronnym **„OSTO"** wyrobu firmy **A. J. Ostrowski** Piotrkowska 55 30—1

POKÓJ frontowy z wszelkiemi wygodami z niekrępującem wejściem do oddania. ul. 11 Listopada 33, m. 12.

DUŻY umeblowany pokój do oddania z telefonem. Narutowicza 35, m. 5.

2 POKOJE, kuchnia, I piętro, zlew wodociąg, luksusowo wyremontowane, czynsz zł. 150 kwartalnie natychmiast od gospodarza do oddania. Nowo-Zarzewska 20. (Plac Reymonta). 4.

3 POKOJE kuchnia, służbowy, przedpokój, 2 wejścia, wszystkie wygody do odstąpienia. Zawadzka 9, m. 17, I piętro. 4.9.

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany (wygody), wynajmę solidnemu panu. Gdańska 67, m. 1.

BEZ ODSTĘPNEGO 1 pokój z kuchnią 96 zł. kw. w mieście. Wiadomość Andrzeja 22, biuro.

ŁADNY pokój umeblowany, wygodami, telefonem, do wynajęcia. Śródmiejska 31, m. 7. 4.

SŁONECZNY, ładnie umeblowany pokój do wynajęcia. Andrzeja 29, m. 18 lewa oficyna, II piętro.

POŁUDNIOWA Nr. 42, 5, 4, 3, 2-pokoi i kuchnią z wygodami od zaraz. 12 okien, piwnica, widna i wysoka. tel. 220-97. 5.

LOKAL w suterynie, obszerny, widny z elektrycznem oświetleniem zaraz do wynajęcia. Andrzeja 7, tel. 102-56.

Posady

KELNERKA może się zgłosić. Główna 50, piwiarnia.

POSZUKUJE się Lohn szwaczki, oberlocklohn szwaczki oraz mechanika, specjalistę do maszyn oberlock w fabryce swetrów f. Gliklich i Lubliński. Zawadzka nr. 5. 4

ROMANISTKA (pełne kwalifikacje) ma wolne godziny. Of. sub „Umiar", do Republiki. 5.

POTRZEBNA zdolna modystka do kapeluszy od zaraz. W. Monszajn, ul. Północna 28.

Pokój z alkową

duży, nieumeblowany do wynajęcia od dnia 1 września 1932 r. Gdańska 42, m. 3.

FREBLANKA, władająca język. hebrajskim, potrzebna do szkoły. Oferty sub „Freblanka-pianistka". 4.

Rozmaite

MISS MARY gives English, French, and German lessons. Traugutta 2. I p. fr.

BUCHALTER - Bilansista przyjmuje prowadzenie ksiąg na godziny, załatwia sprawy podatkowe, korespondencję polską i niemiecką. Zgłosz. do Republiki sub „Rutynowany".

RUTYNOWANY, długoletni buchalter wyucza gruntownie za 35 zł. miesięcznie buchalterji włoskiej i amerykańskiej. Zgłoszenia przyjmuje od godz. 4—6 p. p. przy ul. Pomorskiej 19, m. 54, I l. of. 4

Drobne ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

BACZNOŚĆ MŁODZIEŻ SZKOLNA! ZAKŁAD fotograf. L. Laks, Żeromskiego 84, przyjmuje do wywoływania, kopjowania i retuszowania od p.p. amatorów. Zdjęcia do legitymacji, matrykuł i paszportów. Powiększenia. Ceny przystępne. Dojazd tramwajami Nr.Nr.: 5, 8, 9, 16.

Rutynowana buchalterka-
BILANSISTKA MA JESZCZE KILKA GODZIN WOLNYCH. — Zaprowadza księgi handlowe również metodą uproszczoną. Oferty sub „Zaraz" do Republiki. 20—2

Zagubione dokum.

SZLAMA Josek Boruszek, Kilińskiego 137, zgubił dokumenty. Zwrócić za wynagrodzeniem.

PIOTR Bartczak, zgubił dyplom rzeźnicki, oraz książeczkę czeladniczą. ul. Krótka 14 (Bałuty).

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 132-14. Tel. Red. 127-24. 136-43. 136-44. 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5,50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.